Nr. 182. Czwartek, 9 Sierpnia 1888. Rok 78.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. rada szkolna krajowa zamianowała Maryannę Apolonię dw. im. Zawirską, tymczasową nauczycielkę szkoły im. św. M. Magdaleny, rzeczywistą nauczycielką szkoły etatowej żeńskiej im. Maryi Magdaleny we Lwowie, a Antoninę Boziewiczównę, tymczasową nauczycielkę miejskiej szkoły im. św. Zofii we Lwowie, rzeczywistą nauczycielką miejskiej szkoły etatowej żeńskiej im. św. Marcina we Lwowie.

Od dnia 26 lipca do 3 sierpnia b. r. sprawdzono w kraju z chorób zaraźliwych zwierzęcych:

Różę wąglikową w Woli rogoskiej (pow. dąbrowski); w Balicach i Wyciążu (pow. krakowski), i w Ilkowicach (pow. tarnowski).

Zarazę wąglikową: w Poddniestrzanach (pow. bobrecki); w Krynicy i Roltowie (pow. drohobycki); w Nowejwsi (pow. niski); w Demianowie (pow. rohatyński); w Bilince i Dorozowie (pow. samborski) i w Koszlakach (pow. zbarazki).

Świerzb u koni: w Boniowicach (pow. dobromilski).

W powyższym okresie czasu z chorób zaraźliwych zwierzęcych wygasły:

Zaraza pyskowa i racicowa: w Chlebowicach (pow. bobrecki); w Sokolem i Czyszkach (pow. mościski); w Komarnie (pow. rudeński), i w Zborowie (pow. złoczowski).

Zaraza płucna: w Pisarzowicach (pow. bielski).

Świerzb u koni: w Wygodzie (pow. pilznieński) i w Dorozowie (pow. samborski).

Zaraza waglikowa: w Synowódzku (pow. stryjski).

Z c. k. Namiestnictwa.

Dnia 26 czerwca 1888 roku wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XXXIII zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 98. Ustawę z dnia 16 czerwca 1888 r. o przyzwoleniu wsparć z funduszów państwowych dla uśmierzenia klęski niedostatku w uksiążęconem hrabstwie Tyrolu.

Nr. 99. Ustawę z dnia 17 czerwca 1888 r. o zmianie ustawy z 20 czerwca 1872 r. (Dz. u. p. nr. 86) co do zapewnienia nauki religii w publicznych szkołach ludowych i średnich, jakoteż w seminaryach nauczycielskich i o pokryciu kosztów tej nauki.

Nr. 100. Cesarski patent z dnia 19 czerwca 1888 r. o zwołaniu Sejmu w Dalmacyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Stypendya Monarsze.

W początku najbliższego roku szkolnego 1888/89, rozdane będą pomiędzy ubogich a godnych wsparcia słuchaczy czterech wydziałów uniwersyteckich, stypendya w złocie z fundacyi Najw. Im. Franciszka Józefa i Elżbiety o 300 zł w złocie każde, mianowicie po dwa pomiędzy słuchaczy uniwersytetów wiedeńskiego, praskiego i insprucкiego, a po jednem pomiędzy słuchaczy uniwersytetów: gradeckiego, krakowskiego, lwowskiego i czerniowieckiego.

Starający się o jedno z tych stypendyów winni własnoręcznie napisane i do Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości wystosowane podania, zaopatrzyć w następujące dowody kwalifikacyjne:

1) w metrykę lub wyciąg metrykalny;

2) wiarogodne poświadczenie ubóstwa z poszczególnieniem stanu, stosunków majątkowych i familijnych rodziców, a w razie sieroctwa, świadectwo władzy opiekuńczej o zasobności pupila;

3) świadectwo złożonego egzaminu maturalnego, a jeżeli ubiegający się jest już słuchaczem uniwersytetu, świadectwo kollokwiale lub złożonego w drugiem półroczu roku szkolnego 1887/8 egzaminu państwowego, przyczem się nadmienia, że w równych zresztą warunkach otrzymują pierwszeństwo ci kompetenci, którzy studya uniwersyteckie rozpoczynają dopiero.

W podaniach wymienić należy także, czy starający się posiadał już dotychczas jakie stypendyum lub wsparcie z kas publicznych; dalej, jakim studyum abituryent zamierza się poświęcić. Podania winne być wniesione najpóźniej do dnia 31 sierpnia 1888 do c. k. generalnej dyrekcyi Najwyż. funduszów (*K. k. General-Direction der A. h. Fonds, k. k. Hofburg*) w Wiedniu.

Podania, wniesione później lub też niezaopatrzone należycie w dokumenta, nie będą uwzględnione.

Lwów, 8 sierpnia.

Zbyt szybko spełniły się przewidywania, że igraszką dziecinną były dotychczasowe wichrzenia wyborcze we Francyi w porównaniu z zaburzeniami, z którymi rząd ma obecnie do czynienia. Dzienniki umiarkowane republiki zapisując wypadki nadużyć, dodają, że niestety sam gabinet przyczynił się po części do spotęgowania wybryków. Dodał im zaś otuchy nasamprzód lekkomyślnem tolerowaniem wzrastających uroszczeń, a powtóre chwiejnością i słabością, którą okazał w pierwszej chwili. Rzeczywiście bowiem niższe organa wykonawcze nie otrzymały w chwili wybuchu zaburzeń robotniczych żadnych wskazówek, a niepewność, jak postąpić z przywódcami nieporządków była tak zdumiewająca, że prefekt policyi nie mógł znaleźć w ustawie odpowiedniego postanowienia, któreby kwalifikowało jako karygodne gwałty publiczne. Oświadczenie to, w formie ogłoszenia urzędowego na zażalenia pokrzywdzonych, odwołane wprawdzie zostało po ostrej krytyce prasy, ale zrobiło przedtem fatalne wrażenie. Organa prasy destrukcyjnej postarały się, ażeby zapatrywanie sfer urzędowych rozpowszechnić jak najspiesznej i zapatrywanie to oddało usługi próżnującym robotnikom. Od znanych haseł na cześć rewolucyi socyalnej, przeszły rzesze świętujące do utworzenia własnego, bardzo poziomego hasła, które zabrzmiało: „wojna pracy" — „niech żyje próżnowanie". Wkrótce też te same rzesze, które protestowały przeciw rzekomemu teroryzmowi władz, zaczęły wykonywać same niesłychany teroryzm na własnych swoich towarzyszach.

Telegraficzne doniesienia z dnia wczorajszego dają obraz wyraźnej anarchii w szeregach robotniczych. Wzburzenie rozszerzyło się i na prowincyę i przybrało tam cechy bezwzględnej dowolności, gwałtów i zamachów zbrodniczych. Nieposkromiona namiętność ogarnęła obecnie szersze koła, przeciw którym zmuszony jest rząd używać już nie upomnień, ale siły zbrojnej. Wszystko to skłonne są niektóre żywioły w Paryżu nazywać i teraz jeszcze „wolnością pracy", chociaż pragnący ją wykonywać muszą uciekać się pod opiekę silnych posterunków wojskowych. Pod taką strażą tylko mogli pozostać przy robotach wszyscy robotnicy na polu Marsowem, którzy nie podzielali pretensyj świętujących. To samo, co się obecnie powtórzyło w miastach prowincyonalnych, jest tylko echem wypadków paryskich, z tą różnicą, że władze paryskie wcześnie zarządziły środki obronne na placach i ulicach, na których spodziewano się napadu rzesz, które już nie towarzyszy w pracy, ale obywateli spokojnych atakują i napadają na publiczne lokale.

Umiarkowani republikanie zapytują wobec powyższych faktów, czem gabinet radykalny usprawiedliwi bez-

---

88)

VETO!

POWIEŚĆ

Adama Krechowieckiego.

Część druga.

XI.

(Ciąg dalszy.)

Tymczasem w zamku czuwano istotnie noc całą.

Starosta czerkaski, Kazanowski, oboźny koronny, brat stryjeczny ulubieńca królewskiego, Adama, i także Adam imieniem, był to podówczas mąż w sile wieku, a w rycerskich sprawach wypróbowany. Odwagi niepospolitej, na polu bitwy straszny nieprzyjacielowi i nieubłagany, w czas pokoju łagodności niezwykłej składał dowody, a pan był przytem szczodrobliwy i pobożny. Twarz jego nie piękna i bardzo śniada, jak u wszystkich z Kazanowskich rodu, miała wyraz nieustraszonego męztwa, które się też przebijało w całej postawie i ruchach śmiałych a rycerskich. Żołnierzem był dzielnym a podzielając affekt i wdzięczność całego rodu swego dla Króla Władysława, gotów był zań żywot oddać każdej chwili, we wszystkiem zaś najwierniejszym był wykonawcą rozkazów.

Pod pozorem zwiedzenia dóbr swoich ukraińskich, przybył do Czerkas sam pan kanclerz koronny, Jerzy Ossoliński, ą jakkolwiek oboźnego nie lubił jak i całego rodu Kazanowskich, z polecenia Króla musiał konferencyę z nim odbyć i wyjaśnić mu zamiary królewskie.

— Król — mówił on — wielkie myśli ma, marzy o zgnieceniu potęgi ottomańskiej i utworzeniu państwa wschodniego, któregoby był monarchą.... Ma szczytne i wspaniałe chęci.... ano, szlachta wszystkiemu na zawadzie staje. Już parę lat temu wszystko było gotowe. Rzeczypospolita wenecka wielką obiecywała pomoc a i teraz ją daje; Król całą swą fortunę ofiarował; własnym kosztem czynił zaciągi, arsenały bronią wszelaką napełniał — lecz szlachta skoro się jeno o zamysłach wojny dowiedziała... to już wiecie co się stało: — krzyknęła veto! Wszystkie zamysły odłożone być musiały...

Oboźny koronny spojrzał na kanclerza z ukosa, a jako szczerym był i nie mógł nigdy myśli swoich utaić, toż po żołniersku rąbnął:

— Mości kanclerzu.... jam nie polityk, jeno ten, który szablę na to przy boku nosi, aby jej rdzewieć w pochwie nie dawał. Czekam jeno okazyi i z wielkiem ukontentowaniem ją przyjmę.... ale mi się tak widzi, jako te wszystkie plany za szerokie są i urzeczywistnić się nie dadzą.... Zgnieść ottomańską potęgę nie tak łatwo, zwłaszcza gdy naród, gdy sejm wojny nie chce!

— Otóż to — podchwycił kanclerz — i mnie się tak zrazu zdawało; dlatego też, chociaż myśl wojny zawdy popierałem, w ostatecznym momencie widząc, jako trzebaby przeciw woli sejmu iść, a w nadziei, że z czasem można będzie szlachtę ku owym zamysłom nakłonić, zawahałem się i listów przypowiednich pod pieczęcią koronną wydawać nie chciałem....

— I Król bardzo cierpiał nad tem, a mówił mości kanclerzu, żeście go jako Judasz Chrystusa zdradzili.... — wtrącił oboźny, jakby z wymówką.

Kanclerz zmarszczył się nieco na te słowa, ale nie chcąc dać poznać wewnętrznego nieukontentowania, odparł:

— Niesłusznie Król Jegomość żalił się na mnie.... Nie zdradziłem go, jeno widziałem, iż wobec konstytucyj jakie na sejmie zapadły, nie poradzimy nic.

— A cóż się teraz zmieniło — wtrącił Kazanowski — iż pomimo owych konstytucyj, podejmujecie dawne zamysły?

Na to pan kanclerz nie zaraz dał respons. Przeszedł się kilka razy po komnacie, jakby się namyślał, co odpowiedzieć ma i w jaki sposób najlepiej a najtreściwiej rzecz wyłożyć. Wreszcie zatrzymał się przed Kazanowskim i rzekł z powagą:

— Nie każdemubym to odkrył, co wam teraz powiem; toż zachowajcie słowa moje w milczeniu, nie o mnie bowiem tu chodzi, ale o Króla.... Zamysłów jego, owych wielkich, szerokich, o zgnieceniu tureckiej siły i ufundowaniu potężnego państwa wschodniego, nie podzielałem ja nigdy, ale w wojnie tureckiej widziałem inne korzyści.... Wy, siedząc tu, w głuchej Ukrainie, ani pojęcia mieć nie możecie, co się u nas w kraju dzieje. Długoletni pokój, zabezpieczony zwycięztwami Władysława, zamiast przynieść pożytek, wielkie nieszczęście zgotował. Dziedzic trzech koron, Król dla pokoju tego, umiłowanego przez naród, musiał dwie z nich poświęcić, przestał marzyć o moskiewskiej i szwedzkiej — ale teraz i na własnym chwieje się tronie....

Z wymownych ust kanclerza wychodziły te słowa zwolna wyraźnie a dobitnie, każde zaś z nich padało na serce Kazanowskiemu.

— Co Wasza Miłość powiadasz! — zawołał on z przerażeniem — Król na tronie się chwieje?

— Lada dzień upaść może tron ten, obalony swawolą szlachecką.... — dokończył kanclerz. — Chciałem go umocnić, wytężałem wszystkie siły, układałem różne projekta.... Widziałem ja w cudzoziemskich krajach wszelakie narody, obyczaje i prawa.... ale samowoli takiej jak u nas, nie widziałem nigdzie. Wszędy Król władzę ma rozkazania lub wzbronienia, u nas wszyscy mają to prawo, prócz Króla....

Kazanowskiemu to się słusznem nie zdało, więc zaoponował:

— U nas wolności są większe.... — rzekł.

— Wolność! wolność! — przerwał żywo Ossoliński, a po jego pięknej, wygładzonej twarzy, przemknął błysk gnie-

czynność swoją. Że zaś brak wszelkiej interwencyi ze strony władzy naczelnej nie wydaje się odpowiednim nawet i sferom skrajniejszym, które umieją odróżnić nadużycie od wolności, dowodzi opinia niektórych dzienników, nie tających swych sympatyj skrajnych w sprawach politycznych. Wystąpiły one ze zdaniem, sformułowanem jasno i powtórzonem przez kilka dzienników demokratycznych paryskich, ze zdaniem, które świadczy, że nawet w oczach zwolenników teoryj najskrajniejszych, ale rozumnych, przywódcy ruchu przebrali wszelką miarę. Zwracając uwagę gabinetu na dzieje dni ostatnich, mówią wzmiankowane dzienniki o wolności pracy: „Nad wolnością pracy tych, którzy nie chcą brać udziału w zmowie, musi rząd z własnej inicyatywy objąć opiekę. Jeżeli robotnicy zmuszani są do wzięcia udziału w walce o wysokość płacy wbrew ich woli, przemocą, to oczywista, że obowiązkiem jest władzy publicznej użyczyć opieki tym, którym zagraża przemoc“. Doktrynę w ten sposób postawioną pochwala bezwarunkowo półurzędowy *Temps*, a za nim wszystkie inne dzienniki umiarkowane. Zdaje się, że pod naciskiem tej opinii obradująca rada ministeryalna zrobi obecnie w istocie krok stanowczy, bez względu na niezadowolenie radykalnych krzykaczy, którzy nie widzą kompromitacyi gabinetu nigdy wtedy, gdy okazuje słabość względem tłumów, podniecanych przez kilkunastu agitatorów w ich własnym interesie. P. Floquet, który w ostatnich czasach tyle mówił o interesie republiki i pomyślności Francyi, nie powinien dopuścić, ażeby interes ten i powaga Francyi cierpiały w skutek nieustających zaburzeń wewnętrznych.

KORESPONDENCYE

Berlin, 5 sierpnia.

(Podróże cesarskie — Goście koronowani. — Pałace, wille cesarzowej wdowy. — Guwerner książąt cesarskich. — Przywrócenie epoletów oficerskich. — Nowy system karabinowy. — Lokal austro-węgierskiej ambasady — Burze i ulewy).

(*K*) W jesiennym programie podróżnym cesarza Wilhelma, zajmują bezwątpienia najpierwsze miejsce projektowane podróże do Wiednia i do Rzymu. Wedle chwilowych dyspozycyj, monarcha uda się w pierwszych dniach października do stolicy austryackiej, a ztamtąd wprost do wiecznego miasta. Jak słychać, w kwestyi wizyty rzymskiej odbyła się wymiana niezwykle serdecznych listów między sprzymierzonymi monarchami. Cesarz zamierza zabawić w Rzymie około dni sześciu i przy tej sposobności odwiedzić także Papieża. Dostojny gość nie zamieszka w Kwirynale ani w żadnym z pałaców królewskich, lecz w ambasadzie niemieckiej, co ma być poniekąd ustępstwem na rzecz Stolicy św. Dzienniki tutejsze odbierają już dzisiaj z Rzymu depesze, zapowiadające niezwykle wspaniałe przyjęcie. Zarząd miasta urządzi wielkie regaty na Tybrze i przyczyni się innemi uroczystościami do uświetnienia dni pobytu władcy niemieckiego. Na cześć cesarza odbędzie się między innemi rewia wojskowa, w której weźmie udział 40.000 wojska.

Dnia 8-go b. m. przybędzie do Poczdamu król portugalski, który odbywa właśnie podróż dla wzmocnienia zdrowia, i ma zamiar odwiedzić swych krewnych w Niemczech.

Na 20-go b. m. spodziewany jest tutaj król szwedzki, który, jak wiadomo, został zaproszony na ojca chrzestnego nowonarodzonego syna cesarskiego.

Pomimo zaprzeczenia, nadesłanego w tych dniach z Londynu, utrzymuje się upornie pogłoska, że cesarz zjedzie się z końcem września w Baden-Baden z swą babką, królową angielską.

Odwiedziny Alzacyi i Lotaryngii zostały przyjęte stanowczo w program wrześniowych podróży monarchy.

Cesarz Wilhelm oddał do wyłącznej dyspozycyi swej matki, cesarzowej Fryderykowej, tak zwany pałac następcy tronu, położony naprzeciw arsenału w Berlinie, zamki w Homburgu i Wiesbadenie, dalej willę Carlotta (dawniej willa Liegnitz) w aleach prowadzących da Sanssouci w pobliżu „Friedenskirche“, gdzie spoczywają zwłoki cesarza Wilhelma, wreszcie pałac w Bornstadt, posiadłości królewskiej pod Berlinem.

Guwernerem synów cesarskich został mianowany w tych dniach kaznodzieja zamkowy Schubert, człowiek światły, i jak mówią, nie mający nic wspólnego z tą ortodoksyą protestancką, której widomą głową jest osławiony Stöcker. Schubert pochodzi z rodziny pastorskiej, w której posiadaniu znajduje się od roku 1752 bez przerwy parafia w Hoherstadt, pod Grimma, w Saksonii.

Jednem z pierwszych zarządzeń ś. p. cesarza Fryderyka, po wstąpieniu na tron, było zniesienie epoletów oficerskich, służących wyłącznie dla ozdoby mundurów, a z tego względu niepraktycznych, iż musiały być odkładane przy ubieraniu płaszcza. W kołach wojskowych, gdzie znaną była szczególniejsza predylekcya panującego obecnie monarchy dla tych epoletów, uważano powszechnie powyższe zarządzenie za przechodowe, i nie wątpiono, że prędzej lub później epolety zostaną przywrócone. Tak też się i stało. Zaledwie ukończyła się przepisana żałoba po zmarłym monarsze, cesarz Wilhelm wydał rozkaz, odwołujący zarządzenie swego ojca.

Od pewnego czasu bawi w Berlinie wynalazca nowego systemu karabinowego, Szwed Hazelius. Przybył on tutaj dla przedstawienia kołom decydującym swego wynalazku a zarazem zaofiarowania go, gdyby podjęte z nowym karabinem próby odpowiadały stawianym wymaganiom. W kołach wtajemniczonych przyznają wynalazkowi Hazeliusa niezwykłe zalety, wątpią jednak aby ministerstwo wojny przyjęło ofertę, bo przerobienie dotychczasowej broni, która zresztą odpowiada swemu celowi, byłoby połączone z bardzo znacznemi kosztami.

Austro-węgierska ambasada, która od wielu lat była ulokowaną w pałacu Blüchera na placu Paryskim płacąc czynszu 25.000 marek rocznie, będzie zmuszoną przenieść się gdzieindziej, albowiem właściciel pałacu odnajął ubikacye za wyższą znacznie cenę hr. Donnersmarckowi.

Ze wszystkich stron monarchii nadchodzą przerażające szczegóły o szkodach zrządzonych ostatniemi burzami i ulewami. Na Szlązku i we Wschodnich Prusach wiele miejscowości zostało zatopionych.

Regulamin

do ustawy o opodatkowaniu spirytusu.

(Ciąg dalszy.)

7. Sprowadzenie, dodatkowe opodatkowanie, względnie zgłoszenie zapasów spirytusowych, przewyższających 20, ewentualnie 10 litrów alkoholu, o ile takowe nie są uwolnione od podatku, i o ile na nich nie cięży podatek dodatkowy, względnie podatek konsumcyjny, może być przez osoby, powyżej w ustępie 6 wymienione, w przeciągu 60 dni w następujący sposób wykazanem:

a) przez bolety, potwierdzające opłatę lub skredytowanie podatku dodatkowego;

b) przez bolety, potwierdzające uiszczenie lub skredytowanie podatku od spirytusu;

c) przez rachunki;

d) przez wydane w urzędzie cłowym potwierdzenie zapłaty lub skredytowania.

Przez wymienione pod *a*) dokumenta będzie wykazaną opłata, względnie skredytowanie podatku od zapasów, które z chwilą obowiązywania ustawy zostały zgłoszone do opodatkowania.

Przez bolety pod *b*) wymienione, musi być wykazaną opłata, względnie skredytowanie podatku od ilości alkoholu, sprowadzonych z miejsca jego fabrykacyi lub z domu składowego.

Sprowadzone w ciągu 60-dniowego okresu zkądinąd, a znajdujące się w kraju zapasy alkoholu, muszą być pokryte rachunkami, kupiecką korespondencyą i t. d. W dokumentach tych mają być podane: nazwisko sprzedającego i kupca, i dokładna ilość alkoholu.

Jeżeli wyżej wymienione osoby sprowadziły podczas tych 60 dni spirytus z zagranicy, to sprowadzone w ten sposób zapasy muszą być pokryte kwitami urzędu cłowego, stwierdzającemi zapłatę lub skredytowanie. Kwity te będą opiewały na nazwisko handlarza.

8. Organa skarbowe mają się trzymać następującej instrukcyi:

a) Organa straży skarbowej, u których nastąpiło zgłoszenie zapasów, mają te zapasy bezzwłocznie w sposób punktami: *b*, *c* i *d* niniejszego regulaminu przepisany, sprawdzić, wynik swych badań na obu egzemplarzach zgłoszenia zanotować, i bezzwłocznie jeden z tych egzemplarzy przesłać do władzy skarbowej pierwszej instancyi, a drugi oddać władzy upoważnionej do odbioru podatku. Równocześnie mają one wezwać strony do opłaty przypadającego podatku dodatkowego.

Na potwierdzenie odebrania podatku wystawią odnośne władze pokwitowanie.

Jeżeli strony otrzymają pozwolenie na spłacenie podatku ratami, to mają pierwszą ratę natychmiast zapłacić, a na odnośnych kwitach ma być uwidocznione uiszczenie także dalszych rat i czas, w którym je opłacić należy. Gdy otrzyma się zezwolenie na wolne od podatku złożenie zapasów w gorzelni lub w składzie publicznym, to należy jeden egzemplarz zgłoszenia przesłać władzy skarbowej pierwszej instancyi, drugi zaś dołączyć do sporządzonych w myśl punktu 4 niniejszego regulaminu zapisków.

Władze skarbowe pierwszej instancyi mają starać się o to, aby została utrzymaną ewidencya wszystkich zgłoszonych zapasów.

b) Przy badaniu ilości alkoholu należy przestrzegać następujących przepisów:

aa) zwykłe beczki muszą być całkowicie napełnione i zaszpuntowane. Zważać trzeba, czy beczki te są urzędownie cechowane lub nie. Jeżeli beczki są urzędownie cechowane, to należy się trzymać znaku zacechowanego. Jeżeli zaś nie są urzędownie cechowane, to należy zawartość ich zbadać za pomocą przyrządu Stampfera lub Matievica, lub przez rzeczywiste zmierzenie, lub wreszcie przez zbadanie wagi netto i obliczenie tejże na litry przy użyciu odnośnych tabel.

Jeżeliby sprzeciwiano się zupełnemu napełnianiu cechowanych lub niecechowanych beczek lub gdyby takowe nie dało się przeprowadzić, to nie należy na nie bezwarunkowo nalegać, albowiem za pomocą wyżej wymienionych przyrządów może być zbadana i zawartość częściowo tylko napełnionej beczki;

bb) w rezerwoarach, jeżeli takowe są urzędownie cechowane jub jeżeli są zaopatrzone w skalę, należy się trzymać przy obliczeniu ilości spirytusu znaku zacechowanego, względnie skali. W razie przeciwnym musi zbadanie ilości spirytusu nastąpić przez kubiczny wymiar lub w inny, o ile możności pewny sposób;

cc) przy obliczeniu ilości spirytusu we flaszkach i szklankach, należy wybrać ilość flaszek i szklanek równej wielkości i następnie obliczyć zawartość jednej z tych flaszek lub szklanek. Otrzymaną w ten sposób cyfrę należy pomnożyć przez ilość flaszek lub szklanek, przez co się otrzyma zawartość wszystkich flaszek, względnie szklanek;

przy droższych wódkach, lub gdyby strona o to prosiła, nie należy otwierać opieczętowanych flaszek, których zawartość nie przenosi 1 litra, jeżeli strona zgodzi się na przyjęcie 50 prc. alkoholu i jeżeli oszacowanie ilości wódki jest możliwe;

dd) w rafineryach lub gorzelniach, które równocześnie wódkę rafinują i które podczas badania zapasów są w ruchu, musi być zbadaną ilość alkoholu, znajdująca się w aparatach rektyfikacyjnych i w filtrach. W tym celu należy zbadać, wiele litrów bywa zlewanych dziennie do stągwi i jaka ilość była pierwotnie użytą do zwilżania prochu węglowego. Zesumowane w ten sposób cyfry dadzą zawartość spirytusu w jednej stągwi.

Za podstawę przy tem obliczaniu może służyć norma, iż do jednej stągwi o pojemności około 50 hektolitrów, zlewanych bywa dziennie około 4 hektolitrów spirytusu, że do pierwotnego napełnienia zostało użytych około 20 centnarów metrycznych prochu węglowego i że na jeden centnar metryczny prochu węglowego liczy się niespełna 100 litrów spirytusu.

(Dokończenie nastąpi.)

Uroczystości w Kijowie.

Wiedeńska *Presse* pisze: Fiasko uroczystości kijowskich jest dosadniejsze niż można było przypuszczać. Pobiedonoscew bawił w Kijowie zaledwie jeden dzień, a minister serbski gen. Sawa Gruicz powrócił z pospiechem do Belgradu. Liczba obcych gości nie przeniosła 250 głów, a w charakterze reprezentantów i delegatów różnych stowarzyszeń z samej Rossyi przybyło zaledwie 900 do 1000 osób Z różnych stron obszernego państwa zbiegło się 7000 do 8000 pielgrzymów, należących po większej części do warstw najniższych, lecz należy wziąć tu na rozwagę, iż takie pielgrzymki powtarzają się co roku w dzień św. Włodzimierza, a przeto tegoroczna nie może być uważaną za coś nadzwyczajnego. Fizyognomia Kijowa w dzień św. Włodzimierza i dni następnych była mniej więcej jak lat zeszłych o tym czasie.

Do dzienników wiedeńskich donoszą, iż pomimo wyrażonego z Petersburga w sposób dobitny życzenia, aby na uroczystościach zaniechano wszystkiego, coby mogło nadać im cechę polityczną, gen. Ignatiew uznał za stosowne wypowiedzieć mowę polityczną, której z powodu jej wyzywającego nieprzyjaznego dla Austryi tonu nie pozwoliła ogłosić cenzura.

Między innemi podniósł generał, iż interes sprawy słowiańskiej wymaga, aby pojedyncze ludy słowiańskie wspomagały się nawzajem i utrzymywały jak najściślejsze czucie z słowiańskiemi towarzystwami dobroczynności. Oprócz Pobiedonoscewa i Ignatiewa przemawiało na wielkim bankiecie kilku tylko Rossyan, natomiast z gości zagranicznych nikt nie zabrał głosu. Na bankiecie tym odczytano następujący telegram biskupa Diakowaru, ks. Strossmayera:

„Mam zaszczyt w dzisiejszej waszej uroczystości z najszczerszą radością uczestniczyć. Dziedzictwo św. Włodzimierza i żywa wiara św. — jest zmartwychwstaniem i życiem, światłem i chwałą dla wielkiego rossyjskiego narodu. Oby Bóg błogosławił Rossyi, żeby siłą wiary i przykładnem życiem przy pomocy Boga a z chrześciańskiem braterstwem — obok wszystkich innych zadań także spełniła tę najwznioślejszą misyę światową, jaką jej Bóg wskazał. To są najszczersze pragnienia mego serca. Proszę, abyś pan był tłómaczem moich uczuć wobec reszty braci, których przyjaźnie witam i po ojcowsku błogosławię“.

O uroczystościach kijowskich mamy przed sobą głos półoficyalnego watykańskiego *Moniteur de Rome*, który tak pisze:

„Rzekomy sobór ekumeniczny kościołów prawosławnych w Kijowie, zrobił kompletne fiasko. Uroczystość ta zresztą si-wała się mieć charakter znacznie więcej

---

wu — to żadna wolność jest, jeno swawola! Słuchaj waść, długiej dyskusyi nie chcę prowadzić.... więc tylko rzekę: Litwa cała wzburzona; katolicy z dyssydentami w otwartej walce, a ci ostatni gotowi są z każdym pójść przeciw katolickiemu Królowi i katolickim panom. Xiążę Janusz, gorszy stokroć od rodzica, różne zamysły ma tajne, a wiecie, jako nieraz Królowi groził i krzyczał, że przyjdzie jeszcze czas, gdy Polacy do drzwi nie trafią, Litwini zaś przez okna wyrzucać ich będą.... Król to łagodzi jak może, ale wszystko do czasu. Rośnie tam zdrada na gruncie kacerstwa, która prędzej czy później dojrzeje. Otóż tam dyssydenci krzyczą, domagając się wszelakich wolności, z nimi łączą się, gdy im potrzeba, dyzunici, łączą się wszystkie niespokojne umysły, krępując królewskie działanie. Dogodzisz jednym, to drudzy się burzą.... wszystkim zaś zadość uczynić, to znaczy zejść z tronu i powiedzieć im: panujcie sami!... A możeż to być?...

— Wszakże — zauważył Kazanowski — Król ma na kim się oprzeć, są rody możne dokoła tronu, które go wspierają....

— Są! przerwał Ossoliński — ale nie skojarzone, nie połączone niczem. Jeden drugiemu zawidzi, każdy na własną rękę i ku własnej chciałby dążyć korzyści. Chciałem ich zjednoczyć....

— Orderem Niepokalanego Poczęcia.... — wtrącił oboźny i uśmiechnął się z lekkaa.

— Nie śmiejcie się — przerwał Ossoliński — kawalerya ta, którą utworzyć chciałem, byłaby właśnie stworzyła dokoła tronu zjednoczoną falangę. Król przeorem orderu, dwunastu starszych a siedmdziesięciu dwóch młodszych orderowych braci — tylu, ilu było apostołów i uczniów Chrystusa — to zawiązek miał być wiernej tronowi armii, związanej przysięgą iść tam, kędy Król każe.... W takim narodzie jak nasz, to mogło znaczyć wiele.... Głos kilkudziesięciu panów, rodem i mieniem górujących, byłby się rozchodził potężnem po kraju echem, byłby nakazywał milczenie temu motłochowi rozswawolonej szlachty....

— Motłochowi.... — powtórzył Kazanowski — za szorstkie słowo wyrzekliście, mości kanclerzu....

— Motłoch, motłoch jest! — zawołał impetycznie Ossoliński — który jest tem silny i od nas potężniejszy, że idzie zwartym szeregiem, skoro się o jego prawa wygórowane potrąci a my dążym każdy w swoją stronę bez poczucia wspólności.... Toż motłoch ten z jednej a dyssydenci z drugiej, powstał przeciw myśli kawaleryi orderowej, bo dyssydenci widzieli w tem wzmocnienie katolickich uczuć, a szlachta upatrywała niebezpieczeństwo dla swoich wyuzdanych wolności.

(Ciąg dalszy nastąpi)

polityczny, aniżeli religijny. Liczba uczestników była bardzo nieznaczna, przynajmniej co do żywiołu zagranicznego; podług jednego z pism wiedeńskich znaleść tam można było tylko „garść niezadowolonych polityków, kilku nauczycieli słowackich i pół tuzina archimandrytów“. Organizatorowie synodu pragnęli przedewszystkiem zrobić z niego manifestyacyę panslawistyczną. Wszyscy panslawistyczni agitatorowie półwyspu bałkańskiego, archimandryta z Jass, znany z swych russofilskich sentymentów, katolik p. Cankow, pp. Risticz i Gruicz z Serbii, wyznaczyli tam sobie miejsce schadzki. Jak nam donosiły telegramy, ceremonia dostarczyła sposobności do publicznego wyrażenia pragnienia, często wyjawianego w państwie brytyjskiem: by połączyć Kościół anglikański z Kościołem prawosławnym. Generalny prokurator świętego synodu p. Pobiedonoscew, odczytał bulę arcybiskupa z Kanterbury, wyrażającą życzenie tego połączenia przeciw wspólnemu nieprzyjacielowi: papiestwu.

Może się to zdawać dziwnem, że ludzie, którzy się mienią religijnymi, rzucają podobne oświadczenia wojenne instytucyi, która stanowi dziś jeszcze najsilniejszą podporę idei chrześciańskiej i religijnej w świecie. Na szczęście Stolica św. umiała oprzeć się innym napaściom, aniżeli anatema równie nienawistne jak bezsilne anglikańskiego biskupa z Kanterbury i prokuratora świętego synodu.

Zresztą trzeba zaznaczyć, że zebranie polityczne w Kijowie nie nosiło cechy urzędowej. Ani dwór, . ani rząd nie brali w niem udziału. Ogólna opinia głosi, że panslawistyczna ta manifestacya była całkowicie chybioną“.

Królowa Natalia.

Z Belgradu piszą, że królowa Natalia zawiadomiła metropolitę Theodozyusza, iż otrzymała akt, mocą którego konsystorz donosi jej o swem postanowieniu co się tyczy rozwodu. Królowa wyraża życzenie, aby ją zawiadomiono o dniu naznaczonym na rozprawę procesową i oświadcza, iż postanowiła stanąć osobiście wobec trybunału. Archirej Aleksy, przewodniczący konsystorza serbskiego, ma niebawem przybyć do Scheveningen; mówią, że uda się tam także p. Gyorgyewicz, minister oświaty.

Z innej strony donoszą:

Królowa Natalia żyje w odosobnieniu w Scheveningen, odwiedza ją tylko dość często poseł rossyjski przy dworze holenderskim, hr. Kapnist. Generał Stenbock, który złożył wizytę królowej, nie miał żadnego dla niej od cara polecenia. Zdaje się, że sprawa rozwodu nie zostanie rozstrzygniętą przed październikiem, to jest przed wyjazdem królowej do dóbr swoich w Besarabii. Świat oficyalny ignoruje bytność królowej w Scheveningen. Król i królowa, jakby nie wiedzieli, że hr. Takowa tam przebywa; również nie oddał jej wizyty ks. Albrecht pruski, regent brunszwicki, który sąsiaduje z nią w Scheveningen.

Konsystorz serbski odniósł się do królowej Natalii z piśmienną propozycyą naznaczenia obrońcy, któryby był jej przedstawicielem w procesie rozwodowym. Następnie konsystorz na czas wakacyjny zawiesił swoje posiedzenia i dopiero na jesień przystąpi do dalszego roztrząsania królewskiego procesu rozwodowego.

Nota francuska o Massawie.

Półurzędowa francuska *Agence Havas* podaje dziennikom do powtórzenia treść noty, w której p. Goblet, francuski minister spraw zagranicznych, wyjaśniać ma stanowisko Francyi względem sprawy massawskiej. Streszczenie to, czy analiza opiewa:

„P. Gérard, reprezentant rządu francuskiego przy Kwirynale, miał w dniu 2 bm. rozmowę z p. Crispim o sprawie Massawy. Gdy rozmowa ta nie doprowadziła do żadnego rezultatu, wystosował francuski minister spraw zagranicznych notę do mocarstw i Włoch jako odpowiedź na obie noty gabinetu włoskiego w tej interesującej sprawie. O ile wiemy, minister francuski nie zaprzecza w swem pismie Włochom prawa posiadania Massawy. Różnica zapatrywań tkwi jedynie w tłómaczeniu jednego z punktów prawa międzynarodowego, którego wyjaśnienie przypadło Francyi w udziale, ponieważ tylko to państwo jest w Massawie reprezentowane przez agenta konsularnego.

Nota rządu francuskiego oświadcza z naciskiem, że Włochy nie zawiadomiły mocarstw odpowiednio do przepisów międzynarodowych o zajęciu w posiadanie Massawy. Przedstawiać ona ma także dzieje wyprawy kolonialnej włoskiej i przypominać, że Włochy w dniu 5 lutego 1885 r. zawiadomiły mocarstwa po prostu tylko o tem, iż wojska włoskie udały się do Massawy, ażeby wykonywać tam prawa policyjne. Zasługuje przytem na wzmiankę, że znajdowała się podówczas w Massawie załoga egipska, że załoga ta jeszcze kilka miesięcy po wylądowaniu wojsk włoskich tam przebywała i że sztandary włoski i egipski równocześnie na tej wyspie powiewały aż do końca 1885 r.

W dniu 26 lutego 1886 przyjęła konferencya berlińska protokół, który ustanawiał formalności, jakie spełnione być mają przez mocarstwa osiedlające się na którymkolwiek punkcie morza Czerwonego. Rząd włoski nie uczynił nigdy zadość tym wymaganiom i nie uwiadomił nawet mocarstw o zamiarze objęcia w posiadanie terytoryum, chociaż było to zwyczajem na długo przed podpisaniem protokołu, a co się zresztą stało także przy zajęciu Bośnii i Hercegowiny oraz Cypru.

Obydwa te wypadki objęcia w posiadanie spowodowały w istocie rokowania dyplomatyczne, które doprowadziły do zastąpienia Turcyi przez monarchię Austro-węgierską i Anglię. Ale rząd włoski oświadczał w rozmaitych doniesieniach do mocarstw przed konwencyą berlińską i po przyjęciu jej, że nie ma zamiaru zaprowadzać w Massawie swoich najwyższych praw posiadania, lecz że ma jedynie na celu utrzymanie porządku i zabezpieczenie znajdujących się tam poddanych obcych mocarstw.

Podobne oświadczenia były wielokrotnie ponawiane w włoskiej Izbie deputowanych, tak przez p. Manciniego, jak i Crispi'ego, a powtórzono to także w pismach do mocarstw z powodu blokady Massawy, przeciw której zresztą Turcya protestowała.

Od tego czasu nic nie mogło mocarstwom dać do zrozumienia, że nastąpi zmiana systemu, jaką rząd włoski przygotowywał, byli zatem wszyscy upoważnieni do poczytywania pierwotnych oświadczeń ministrów włoskich za posiadające moc obowiązującą. Oczywistą tedy jest rzeczą, iż rząd francuski trzymał się ze ścisłą skrupulatnością na stanowisku prawa międzynarodowego, gdy się oparł wprowadzeniu taksy, która się równała zniesieniu praw, wynikających z instytucyi kapitulacyj, którémi inne mocarstwa zajmować się nie potrzebowały.

Nie znamy jeszcze ostatecznych konkluzyj noty francuskiej, ale z przedstawienia faktów, któreśmy wyłuszczyli, odgadnąć je można łatwo“.

KRONIKA

Lwów, 8 sierpnia.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Małkowice, w powiecie gródeckim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 złr. w. a.

— **Dr. Ignacy Kleczeński**, obrońca w sprawach karnych, przesiedlił się z Tarnowa do Lwowa.

— **Dyrekcya seminaryum nauczycielskiego żeńsk ego** we Lwowie ogłasza, iż na rok szkolny bieżący do klasy I przyjętą będzie tylko taka liczba uczenic, na jaką §. 4 statutu organizacyjnego zezwala, do klas zaś innych będą przyjęte tylko te kandydatki, które już chodziły do seminaryum i zostały uznane za przysposobione do tychże klas. Wpisy do wszystkich klas seminaryum, na kurs freblowski, do wzorowej szkoły ćwiczeń i do ogródka freblowskiego odbywać się będą dnia 29, 30, 31 sierpnia. Późniejszych zgłoszeń do zapisu nie uwzględni dyrekcya. Kandydatki zgłaszające się do klasy I seminaryum lub na kurs freblowski mają przedłożyć przy wpisie; *a)* metrykę urodzenia na dowód, że ukończyły 15 (na kurs freblowski 16) rok życia; *b)* świadectwo fizycznego uzdolnienia do zawodu nauczycielskiego, wystawione przez lekarza urzędowego *c)* świadectwo odbytych nauk; *d)* rodowód sporządzony w dwóch egzemplarzach, a zgłaszające się po prawie odbytych nauk przedłożą prócz tego świadectwo moralności; kandydatki zgłaszające się do klas innych, mają przedłożyć rodowód w dwóch egzemplarzach i świadectwo szkolne z ostatniego półrocza, na którem ma być poświadczenie dyrekcyi, gdyby kandydatka z innego przechodziła seminaryum. Bez tych dokumentów nie będzie żadna kandydatka przyjętą. Ze zgłaszających się do klasy I będą miały pierwszeństwo do przyjęcia te kandydatki, które przy najściślejszym egzaminie wstępnym okażą lepsze przysposobienie, a przy równem te, które wiekiem są starsze, wyższą ukończyły klasę i mają przysposobienie, a przynajmniej uzdolnienie muzykalne. Egzamin wstępny odbywać się będzie z następujących przedmiotów: z religii, języków: polskiego, ruskiego i niemieckiego, z historyi i geografii, z historyi naturalnej, fizyki, rachunków i rysunku geometrycznego. Prócz tego przedłożą kandydatki próbki kaligraficzne, rysunkowe i próby robót ręcznych. O uzdolnieniu muzykalnem przekonają próby głosu i słuchu Kandydatki, zgłaszające się na kurs freblowski będą przy egzaminie wstępnym pytane z tych samych przedmiotów, z wyjątkiem języka ruskiego i niemieckiego.

O zakresie potrzebnych wiadomości z każdego przedmiotu poinformować się można w statucie organizacyjnym. Wzorowa szkoła ćwiczeń jest czteroklasową, a dzieci, które w niej ukończyły naukę z dobrym postępem, mogą przejść do klasy 5 którejkolwiek szkoły miejskiej. Do żadnej klasy tej szkoły nie można przyjąć więcej uczenic niż 40. Opłata półroczna wynosi 2 zł., można jednakże uzyskać uwolnienie od tej opłaty na podstawie prośby wniesionej do wys. c. k. Rady szkolnej krajowej za pośrednictwem dyrekcyi seminaryum, a popartej świadectwem ubóstwa i dobrem świadectwem szkolnem. Ktoby więc chciał być uwolnionym od opłaty, ma złożyć zamiast opłaty przy wpisie wspomnioną prośbę. Egzamina wstępne do klasy I na kurs freblowski rozpoczną się dnia 1 września po nabożeństwie odbytem o godzinie 9 w kaplicy zakładu. Pismienne egzamina poprawcze z poszczególnych przedmiotów będą się odbywać dnia 1 września, poczem nastąpią egzamina ustne. Ponieważ zakład ma obowiązek czuwania, by uczenice w stosownych domach na stancyi ulokowane były, dlatego zechcą rodzice o takich domach poinformować się w dyrekcyi zakładu.

— **Egzamina nauczycielskie** dla szkół ludowych pospolitych i wydziałowych rozpoczną się przed c. k. komisyą egzaminacyjną lwowską dnia 21 września b. r. Podania w myśl rozporządzenia ministeryalnego z d. 3 lipca 1886 do l. 6032 należycie stylizowane i udokumentowane, należy wnosić za pośrednictwem właściwych c. k. Rad szkolnych krajowych najdalej do d. 15 września b. r. Adres komisyi egzaminacyjnej: ul. Skarbkowska l. 39.

(*m*) **Nowy pensyonat dla dziewcząt** powstanie w naszem mieście z d. 1 września b. r. Kierowniczką i właścicielką tego zakładu wychowawczego, koncesyonowanego przez właściwą władzę, będzie panna Amelia D' Endel, fachowo wykształcona nauczycielka, która w ciągu ostatnich lat dała się już chlubnie poznać w kilku tutejszych pensyonatach żeńskich. Program nauk będzie ściśle zastosowany do programu obowiązującego w szkołach publicznych, a przy nauce języków główna uwaga skierowaną będzie na gruntowną naukę języka niemieckiego. Nowy ten zakład mieścić się będzie w kamienicy pod l. 13 przy ul. Mikołaja, gdzie też interesowani mogą zasięgnąć bliższych informacyj.

= **Samobójstwo.** Włodzimierz Styber, młody funkcyonaryusz kolei Karola Ludwika, w Dębicy stacyonowany, przybył wczoraj do Lwowa, a wszedłszy przed godziną 2 z południa do ogrodu rodziców swej narzeczonej, pod l. 36 przy ulicy Snopkowskiej, zastrzelił się tam z rewolweru. Kula ugrzęzła w mózgu, skutkiem czego śmierć bezzwłocznie nastąpiła Nieszcześliwy młodzieniec pozostawił list pożegnalny do swego ojca. Zawód, w miłości doznany, popchnął go do samobójstwa.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 8 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr o niepewnym kierunku, średnia temperatura doby około 18°C, niebo przeważnie zamglone, powietrze więcej niż miernie wilgotne i ciągle jeszcze niespokojne, opad mierny.

Srednia temperatura ubiegłej doby była +16·7°C., najwyższa +22 4°C. była wczoraj, najniższa +11·8°C, dziś w nocy.

Opad deszczu wynosił 0·3 mm.

Zniżka barometryczna 750 — 755 utworzyła się w Mołdawii; zwyżka 775 do 760 we Francyi, zniżka drugorzędna w Islandyi.

Stan barometru był dziś o godzinie 9 rano, zredukowany na poziom morza 762 mm.

— **Kurs nauki zręczności.** Z powodu licznych zapytań z różnych stron kraju względem kursu nauki zręczności, dyrekcya szkoły wydziałowej w Sokalu podaje do wiadomości interesowanych, że już od dnia 3 lipca i następnych b. r. pracuje tam kilku nauczycieli, przyb łych z innych okręgów za subwencyą wyjednaną im przez ich c. k. Radę szkolną okręgową, lub udzieloną przez osoby prywatne. Dla tych, którzy takiej subwencyi nie mieli, kurs nauki zręczności otwarto dopiero z dniem 1 bież. mies., to jest po uchwaleniu przez krajową komisyę przemysłową subwencyi na utrzymanie kursu w kwocie 800 złr. Od dnia 1 b. m. pracuje w sokalskiej szkole blisko 30 nauczycieli codzień od godziny 7 do 12 i od godz. 3 do 6 w warsztatach, a co drugi dzień słuchają wykładu teoryi „slöjdu“ od godziny 6 do 7. Zamknięcie kursu nastąpi z dniem 29 sierpnia b. r. Nowi uczestnicy najdalej do dnia 12 b. m. mogą być przyjęci. Uczestnikom kursu, nie mającym zkądinąd subwencyi, udziela się na utrzymanie po 15 do 20 złr. w. a.

— **Państwowa sieć telefoniczna** w Krakowie i okolicy, według rozporządzenia c. k. Ministerstwa handlu, otwartą zostanie dopiero po przesiedleniu się tamtejszego urzędu pocztowego i telegraficznego do nowego, budowanego właśnie gmachu. Wstępne jednak roboty dla urządzenia tej linii podjęte zostaną prawdopodobnie już w najbliższym czasie.

— **Do Rady powiatowej** dąbrowskiej, przy wyborze uzupełniającym z grupy większych posiadłości, wybrany został br. Zygmunt Gostkowski, właściciel dóbr.

— **Ponowny wybór uzupełniający.** Ponieważ rozpisany rozporządzeniem Prezydyum c. k. Namiestnictwa z dnia 10 czerwca b. r.,na dzień 25 lipca b. r. wybór uzupełniający jednego członka Rady powiatowej w Nowym Sączu, z miasta Nowego Sącza, nie przyszedł do skutku, przeto rozpisany został ponownie wybór uzupełniający jednego członka powyższej Rady powiatowej z miasta Nowego Sącza, na dzień 13 września b. r. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, w myśl §. 25 ordynacyi wyborczej powiatowej według postanowień §§. 36 i 37 ordynacyi wyborczej gminnej.

— **Dla dotkniętych powodzią** w kraju złożono:

w starostwie rawskiem: gr. kat. parafianie w Dziewięcierzu 3 zł., gmina Huta obedyńska 1 zł. 50 ct, Tehlów 50 ct., Ulicko seredkiewicz 1 zł., Wierzbica 3 zł.;

w starostwie zaleszczyckiem: dalsze datki mieszkańców powiatu w łącznej kwocie 31 zł. 43½ ct.;

w starostwie tarnopolskiem: gr. kat. parafianie w Hłuboczku wielkim 6 zł., w Chodaczkowie wielkim 3 zł. 77 ct, gmina Cebrów 5 zł., Tarnopol 70 zł., oraz jedną platynową trzyrublówkę (wyszłą już z obiegu) i monetę rumuńską 10 bani (4 centy); tarnopolska kasa oszczędności 25 zł., Towarzystwo przyjaciół muzyki w Tarnopolu 31 zł. 84 ct.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Żegiestowie, właściciel tamtejszego zakładu zdrojowego, Karol Medveczky;

w Sławucie, dr. Erazm Dylewski, lekarz, w szerokich kołach używający szacunku i sympatyi;

w Tarnowie, Antoni Wróblewski, weteran z r. 1831;

w Kaliszu, po krótkich cierpieniach ś. p. Franciszek Sulimierski, b. sędzia sądu apelacyjnego Królestwa Polskiego. Zmarły przeszedł wszystkie szczeble sądownictwa; był biegłym cywilistą i jako prawy i sumienny sędzia cieszył się powszechnem uznaniem;

w Ischl, Hugo hr. Schaffgotsche, komtur udzielnego zakonu Joannitów;

w Aussee, Ferdynand Raab, pierwszy kustosz c. k. biblioteki nadwornej, w 64 roku życia;

w Nowym Yorku, generał-porucznik Sheridan, komendant tego miasta.

— **Śniegi** spadły w ostatnich dniach w Alpach salcburskich, tak obfite, że miejscami utrudniły komunikacyę.

— **Zapis.** Ś. p. Erazm Dylewski, lekarz, o którego zgonie donosiliśmy, zapisał sumę 24.000 rubli na stypendya przy uniwersytecie warszawskim. Z ofiary tej korzystać mogą przedewszystkiem członkowie rodziny Dylewskich i Kiersnowskich, rodem z gubernii wileńskiej i grodzieńskiej.

— **Letarg.** W pewnej rodzinie, w Pawłowsku, wydarzył się ciekawy wypadek snu letargicznego. Młoda, 18-letnia panienka, cierpiąca przeszło od miesiąca na bardzo ciężką chorobę, znalezioną została w tak bezprzytomnym stanie, że ją uważano za umarłą. Lekarz, który miał ją w kuracyi, po troskliwem obejrzeniu uznał, że chora znajduje się w śnie letargicznym. Sen ten trwał przez dni 6, po których upływie chora się obudziła. Wróciwszy do przytomności, uczuła nadzwyczajny apetyt i jednocześnie szybko zaczęła wracać do zdrowia. Z opowiadań jej okazuje się, że będąc w letargu słyszała wszystko, co się około niej działo i że chciała dać znać, że żyje, lecz jakaś nieprzeparta siła skuwała jej usta i pozbawiała możności uczynienia najmniejszego choćby ruchu.

— **Polki za granicą.** Uniwersytet w Genewie ukończyła na wydziale literackim ze stopniem licencyatki nauk społecznych p. Wanda Wojnarowska; w tym samym uniwersytecie uzyskała stopień bakałarski z nauk przyrodniczych p. Formińska; egzamina zaś roczne z odznaczeniem zdały: pp. Zarębianka, Radłowska i Szczawińska. Z końcem roku szkolnego w uniwersytecie genewskim zapisanych było około 20 Polek. Egzamina w paryskim uniwersytecie na wydziale medycznym złożyły w ubiegłem półroczu: pp. Lipińska, Pobujewska, Finkelstejnówna, Danyszówna, Olszewska, Sulicka i Feinkindowa.

— **Sport.** Na ostatnich wyścigach w Carskiem Siole, które odbyły się w d. 3 bm., odznaczyły się następujące konie polskich hodowców: w biegu o 800 rubli pierwszą była „Eliza“ Dorożyńskiego, drugim zaś „Hajdamaka“ hr. L. Krasińskiego; nagrodę 4000 rubli wziął „Gayaré“ L. Grabowskiego (koń ten w poprzednim dniu wyścigowym uległ pęknięciu żyły płucnej, z czego jednak wyleczył się szybko i — jak widać — bez szwanku); 1000 rubli wygrał „Imp“ hr. Ludwikowej Krasińskiej; 500 rubli w wyścigu z przeszkodami wziął zna-

ny na warszawskim torze „Czaterton"; w biegu o 625 rubli pierwszą była „Madame de Parabère" L. Grabowskiego, drugim „Brzask", pochodzący ze stajni hr. L. Krasińskiego.

— **Pomiędzy mężami nauki** zaszczyconymi przez francuskiego ministra oświaty honorowym tytułem oficerów Akademii (*Officiers d' Académie*), znajdujemy również kilku zasłużonych Polaków. Na szczególne pomiędzy nimi wyróżnienie zasługuje Włodzimierz Konarski, prezydent towarzystwa literacko-naukowego i artystycznego, oraz towarzystwa geograficznego w Bar-le-Duc, wiceprezydent rady prefektury departamentu la Meuse. Włodzimierz Konarski, nowo kreowany oficer Akademii francuskiej, jest synem zaszczytnie znanego generała Tomasza Konarskiego. Jakkolwiek urodzony na emigracyi we Francyi, gdzie zajmuje wysoką pozycyę urzędową, jest wszakże jednym z najgorliwszych czcicieli kraju i mowy swych przodków, którą to cześć słowem i czynem przy każdej nadarzonej manifestuje sposobności.

— **Ślub panny White**, córki ambasadora angielskiego przy W. Porcie, z panem Karolem Geijer, sekretarzem szwedzkiej ambasady, odbył się w dniu 31 z. m. w katedrze św. Ducha w Stambule. Slub dawał biskup Bonetti, legat apostolski. Całe ciało dyplomatyczne i wielu dygnitarzy tureckich obecnych było przy tym obrzędzie Ołtarz był wspaniale przybrany w tropikalne krzewy i białe kwiaty. Swiadkami panny młodej byli: ambasador niemiecki, von Radovitz, i ambasador włoski, baron Blanc. Po ślubie nastąpiło wspaniałe przyjęcie w pałacu ambasady. Sułtan nadesłał pannie młodej przepyszny brylantowy dyadem a panu Geijer złotą tabakierkę wysadzaną brylantami. Kolonia angielska ofiarowała pannie White riwierę brylantową i nadesłała adres z życzeniami jej ojcu.

— **Otwarcie wystawy międzynarodowej** w Melbourne, która urządzoną została celem uczczenia 100-letniego jubileuszu założenia kolonii Nowej południowej Walii, odbyło się z wielką uroczystością. Ceremonii dopełnił w d. 1 bm. gubernator sir Henryk Loch, w obecności 7.000 zaproszonych osób. Orkiestry grały kolejno hymny narodowe Ameryki, Francyi, Austryi, Anglii i Niemiec, a po odmówieniu modlitwy i odspiewaniu psalmu wykonana została specyalnie na ten cel przez p. Cowen z Londynu skomponowana oda dziękczynna na orkiestrę i chór; pierwsza złożona była ze 100 osób, drugi z 800. Po ukończeniu uroczystości gubernator wysłał do królowej Wiktoryi depeszę z zawiadomieniem, iż wystawa została otwartą. Publiczność zwiedza ją nader tłumnie.

— **Z Sewilli** donoszą, iż w tych dniach zapadło się sklepienie tamtejszej katedry. Jeżeli to prawda, wówczas Hiszpania straciłaby jeden z najpiękniejszych i najwspanialszych pomników swej architketury średniowiecznej. Katedra Santa Maria de la Sede zbudowana została w r.1401 — 1519 na fundamentach meczetu arabskiego, a jest w niej pięć naw głównych o 136 metrach długości i 82 kaplic bocznych. W 90 oknach umieszczone są prześliczne malatury na szkle.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny

---

— **Treść** nr. 15 *Wiadomości katolickich* z 5 sierpnia b. r.: Magnetyzm t. zw. zwierzęcy czyli hypnotyzm. Co to jest magnetyzm i czy istnieje? Kwestye państwowo-kościelne: Systemizowany wikaryat a fundacyjny. Osobisty dodatek do kongruy wypłacać ma i nadal fundusz religijny mimo obecnego podwyższenia uposażenia parafialnego kleru. Bibliografia: Kazanie, powiedziane na prymicyach ks. W. Gdeczyka 1887 r. w archikatedrze gnieźnieńskiej przez ks. dr. A. Kanteckiego. Theologia moralis auctore Ernesto Müller (ed. V.). Bibliothek für Prediger w 4 wydaniu P. A. Scherera. Exhorten für die studierende Jugend auf die Sonn- und Festtage des Schuljahres przez Marka. Erbauungsreden für die studierende Jugend i Vorträge für die studierende Jugend, przez profesora Peuker w Reichenberg. Krucyata przeciw niewolnictwu. Kronika: Ziemie polskie: Gubernia mińska. Prześladowanie unitów. Ks prałat Adam Kruszyński. Galicya, Lwów, Kraków, Szląsk, Niemcy, Turcya. Irlandya, Rossya, Ameryka. Rozmaitości: Temat wypracowania z estetyki dla panien we Włoszech. Niezwykła procesya. Dar kapłana. Wiadomości dyecezyalne: z archidyecezyi lwowskiej. z dyecezyi przemyskiej i tarnowskiej. Zmiany wśród kleru zakonnego. Ogłoszenia.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Międzynarodowa wystawa paryska.

Jak wiadomo, z wyjątkiem Grecyi, Holandyi, Belgii i Serbii wszystkie państwa monarchiczne w Europie odmówiły oficyalnego udziału w przyszłorocznej wystawie, która ma się odbyć z okazyi stuletniej rocznicy rewolucyi francuskiej; ale za to utworzyły się towarzystwa prywatne, które na swoją rękę przedstawiać będą przemysł i sztukę swych krajów. Z państw azyatyckich, jedna Japonia reprezentowana będzie oficyalnie. Egipt, państwo Marokko, Stany Zjednoczone północno-środkowe i południowo-amerykańskie zajmą miejsce na Polu Marsowem.

Przestrzeń, zamówiona przez prywatną kompanię z Węgier wynosi 2800 metr. kw., z Hiszpanii 1250 m. kw., z Portugalii 1100 m. kw., z Belgii 1500 m. Szwajcarya zażądała dla swych okazów przestrzeni 4500 m., Holandya 1500 m., księstwo Luksemburskie 320 m., Grecya 525 m., Serbia 400 m., państwo Monaco 300 metrów i specyalnego pawilonu, rzeczp. San Marino 120 m., Stany półn.-am. 5000 m., środkowe i południowe ogółem 5350 m., z których 1600 przypada na Meksyk.

Komisya wystawy wzięła za podstawę cyfrę wydatków z r. 1878, która wynosiła 53 mil. fr., lecz ponieważ urządzenie Trocadera kosztowało 13 milionów, więc przyjęto budżet 43 milionów.

Przyszłoroczna wystawa zajmie daleko więcej miejsca niż poprzednie. W r. 1885 pokryto 155.000 m. kw. przestrzeni; w r. 1867 — 163.000 m.; w r. 1878 — 289.000 m.; w roku przyszłym będzie zajętych pod wystawę 291.000 m. Miejscem przeznaczonem na nią jest lewy brzeg Sekwany, przeważnie pole Marsowe, wybrzeża Sekwany od mostu Jena do mostu Inwalidów, *Quai d'Orsay* oraz plac Inwalidów.

Budowle, urządzenie, usługa kosztować mają 36,185.000 fr. Dział poświęcony wyłącznie rolnictwu 2,600.000 fr. Urządzenie oddziału malarstwa, rzeźby i nawy dla rozdawania nagród wystawcom do 1,215.000 fr. Fundusze zarezerwowane na wypadki nieprzewidziane 3,000.000 franków.

Z sumy tej nieoznaczona dotychczas cyfra przypada na budowę wieży Eiffel. Na potrzebne fundusze w sumie 43 mil. fr., skarb państwa daje subwencyi 17 mil. fr., miasto ofiarowało 8 mil. fr.; oprócz tego zbiera się fundusz gwarancyjny w wysokości 18 milionów. Na fundusz gwarancyjny składają się: wielkie zakłady przemysłowe, koleje żelazne, z których każda podpisała 500.000 fr., wybitne osobistości świata arystokratycznego i finansowego, urzędnicy, a nawet robotnicy. Magazyny: *Bon Marché* i *Louvre* przystąpiły do udziałów, każdy z sumą 500.000 fr. Natomiast państwo oddaje reprezentantom tych, którzy się złożyli na fundusz gwarancyjny, dochody z wystawy, aż do chwili, w której fundusz gwarancyjny zostanie pokryty. Na fundusz gwarancyjny 18 mil. fr. w przeciągu 5 miesięcy podpisano 22 mil. fr. Subskrypcya nie była oficyalną. Prawda, że ryzyko nie jest zbyt wielkie. W roku 1867 skarb państwa i miasto udzieliły na cele wystawy subwencyi po sześć milionów franków, a oprócz tego złożono fundusz gwarancyjny w wysokości 6 mil. fr. Subskrybenci wtedy otrzymali 20—25 prct. zysku, więc i dziś zapewne wielu podpisuje w widokach zysku bezpośredniego, chociaż i zysk pośredni, którego wielkie przedsiębiorstwa przemysłowe i drogi żelazne spodziewać się mogą, będzie znaczny.

Komisya, dla kontroli ustanowiona, będzie miała tylu członków, ile jest milionów zaangażowanych w sprawie wystawy. Zasiada w niej między innemi p. Sienkiewicz, dyrektor *Banque d'escomptes* Interesów państwa, miasta i właścicieli funduszu gwarancyjnego strzedz będzie trzech dyrektorów: dyrektor generalny robót (architekt i inżynier), dyrektor generalny eksploatacyi (ekonomista i organizator) i dyrektor generalny finansowy. Prezesem wystawy jest minister handlu i rolnictwa.

Wystawców Francuzów będzie według przybliżonego obliczenia 30.000. W roku 1867 było ich 15.696, w r. 1878 25.872; widzimy więc, że od roku 1867 liczba ich zdwoiła się niemal. Przeciwnie wystawców cudzoziemców w r. 1867 było 36.231; w r. 1878 już tylko 26.953. Wielu ich będzie w roku przyszłym? Według wniosków statystycznych, liczba ta zmniejszy się bezwątpienia. Aby zapobiedz grożącemu z tego powodu niedoborowi, budowniczy Eiffel wynalazł coś, co, jak mu się zdaje, przyciągnie, niby magnes — tłum różnojęzyczny. W tym celu buduje niebotyczną wieżę. Przewyższy ona wszystkie najwyższe budowle w Europie i Ameryce. Wysokość jej wynosić ma 300 metrów. Oto tabliczka porównawcza: Nôtre Dame de Paris ma 66 m., Panteon 78 m., kopuła Inwalidów 105 m., bazylika św. Piotra w Rzymie 132 m., katedra Strasburska 142, wielka piramida 146 m., katedra Kolońska 159 m., pomnik wzniesiony Waszyngtonowi w Filadelfii 169 m. Waga wieży wynosić będzie ogółem 7 milionów kilogramów żelaza; żelazo kosztuje po 53 fr. 60 centymów od sta kilogramów. Cała Francya zajmuje się tą niezwykłą budowlą; fotografie jej rozrzucone są w milionach egzemplarzy; pewna fabryka płócien puściła w obieg 500.000 chustek do nosa z wizerunkiem onej nowożytnej wieży Babel; niejaki Jaluzot, właściciel olbrzymich giserni, założył dwie fabryki, gdzie wyrabiają z odpadków użytego przy budowie wieży żelaza, rozmaite drobne przedmioty, mające służyć jako pamiątki z wystawy. Kolos dosięga obecnie 115 metrów.

Wystawa otwartą zostanie w dniu 5go maja 1889 roku i trwać będzie do 31go października.

Podatek konsumcyjny w Austro-Węgrach r. 1887. Departament rachunkowy Mi isterstwa skarbu wykończył przed niejakim czasem zestawienie wyników podatku konsumcyjnego za r. 1887. Ogólna suma tego podatku w Przedlitawii wynosi 91,513.800 zł., obniżyła się tedy w porównaniu z rokiem poprzednim o 5,626.256 zł. W Węgrzech wynosi 24,974.086 zł., tj. o 81.652 zł. mniej niż roku poprzedniego, w Pograniczu wojskowem 127.046 zł., czyli o 16.853 więcej. Ogółem uzyskano w roku 1887 w całej Monarchii o 5,691.055 zł. mniej niż w r. 1886, przyczem jednak należy to uwzględnić, iż ubytek przy skontyngensowanym podatku cukrowym wynosi 7,589.817 zł. Co się tyczy pojedynczych rodzajów podatków, to przedstawiają się one tak w Przedlitawii:

Wódka 8,728.066 (w porównaniu z rokiem poprzednim +150.411 zł.), drożdże prasowane 526.599 (—11.445), wino, moszcz 4,498.355 (+178.823), piwo 24,802.198 (+889.288), mięso 5,394.525 (+41.698), cukier 35,113.897 (—7,874.308), oleje mineralne 3,229.011 (+700.649), różne 5,774 380 (+84.116).

W krajach węgierskich zmniejszył się dochód z podatku od wódki o 774.581 zł., od drożdży prasowanych o 6.372 zł., od piwa o 17.320, natomiast podniósł się podatek od wina i moszczu o 76.408, od mięsa o 21.376, od cukru o 284.491 zł., od olejów mineralnych o 357.715 zł., od różnych o 1.807 zł.

Z ogólnej sumy podatku spożywczego przypada na Galicyę 8·99 pr., na Dolną Austryę (z Wiedniem) 22·26 pr. na Górną Austryę 2·32 pr., na Salcburg 0·70 pr., na Tyrol 1·15 pr., na Styryę 3·28 pr., Karyntyę 0·56 pr., na Krainę 0·56 pr., na Wybrzeże 1·25 pr., na Dalmacyę 0·20 pr., na Czechy 40·81 pr., na Morawę 14·13 pr., na Szląsk 3·10 pr. i na Bukowinę 0·69 pr.

— **Z Izby handlowo-przemysołwej.** Dnia 12 sierpnia 1888 r. odbędzie się przy sztabie pułku piechoty nr. 80 w wielkich koszarach na ulicy Zamarstynowskiej nr. 7 licytacya zużytych przedmiotów umundurowania i uzbrojenia.

Oferty zaopatrzone w wadyum 100 zł. należy wnosić w powyższym terminie najdalej do godziny 9 rano do prowiantury pułku piechoty nr. 80 we Lwowie.

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 9 sierpnia 1888 r.

Lwów, pszenica 5·80 do 6·55, żyto 4·50 do 4·75, jęczmień browarny 4·50 do 5·05, owies 4·80 do 5·25, groch 4·50 do 10·5; wyka 4·50 do 5·—, rzepak 9·50 do 10·25, lnianka —·—, koniczyna czerwona 24·— do 35·—, koniczyna biała 20·— do 30·—, koniczyna szwedzka 30·— do 36·—.

Tarnopol, pszenica 5·75 do 6·50, żyto 4·15 do 4·55, jęczmień browarny 3·90 do 4·85, owies 3·75, do 4·45 groch 5.50 do 10·—, wyka 4·30 do 4·75, rzepak 9·60 do 10·—, lnianka —.—, koniczyna czerwona 17·— do 36·—, koniczyna biała 30·— do 36·— koniczyna szwedzka 30·— do 35·—.

Podwołoczyska, pszenica 5·70 do 6.45 żyto 4·— do 4·60, jęczmień 3·65 do 4·60. owies 4·— do 4·65, groch 5·10 do 9·—, wyka 4·50 do 5·10, rzepak n. 9·50 do 10.—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 28·— do 33·—, koniczyna biała 30·— do 36·—, koniczyna szwedzka 28·— do 35·—.

Czerniowce, pszenica 6·— do 6·60, żyto 4·30 do 4·80, jęczmień 4·20 do 5·30, owies 3·30 do 4·—, groch 4·40 do 9·—, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 9·— do 9·10, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 18·— do 34·— koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 30.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 24·— do —·48 zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy.

Okowita gotowa za 10·000 litrów pro loco Lwów 30·— do 30·15 zł.

Usposobienie spokojne.

Dostawy i transakcye bardzo małe.

*) Przedruk wzbroniony

OSTATNIA POCZTA

Dziś przed południem rozpoczęły się w Wydziale krajowym obrady komisyi prawniczej, zaproszonej w celu omówienia podjętej w znanym wniosku posła dr. Stanisława Madeyskiego reformy postępowania sądowego w sprawach niespornych a mianowicie spadkowych i opiekuńczych.

Z zaproszonych członków przybyli tylko z Krakowa pp. Józef Jasiński prezydent sądu krajowego w Krakowie, prof. dr. Stanisław Madeyski i prof. dr. Fryderyk Zoll. Ze strony Wydziału krajowego: przewodniczący członek Wydziału krajowego radca Bereźnicki, obowiązki sekretarza pełni adjunkt Wydziału krajowego dr. Witold Lewicki.

Drugie posiedzenie komisyi odbędzie się dziś wieczorem. Bliższe szczegóły z obrad komisyi podamy w następnym numerze.

Najd. Arcyksiążę Albrecht powrócił z Ischl do Wiednia.

Najd. Arcyksiążę Rainer wraz z Najd. Arcyksiężną Maryą udali się do Brennerbad.

Najd. Arcyksiężna Marya Józefa odjechała z Reichenau do Berna.

Książę Leopold bawarski z księżną Gizelą przybyli w niedzielę do Ischl, witani na dworcu przez Najj. Pana i Najd. Arcyksiężniczkę Maryę Waleryę.

JE. p. Minister hr. Kalnoky udał się na kilka dni do swych dóbr na Morawie.

Ambasador rossyjski w Wiedniu ks. Łobanow udaje się za urlopem na dłuższy pobyt w Pau. Sprawy ambasady prowadzić będzie do zastępstwie radca ambasady ks. Cantacuzene.

Generalny prokurator synodu Pobiedonoscew udał się z Marienbadu do Ischl.

Bosnische Post nazywa Najwyższe pismo odręczne do wspólnego Ministra skarbu Kallaya, aktem Monarszej łaski uszczęśliwiającym ludność Bośnii i Hercegowiny. Omawiając dalej zmianę stosunków w krajach okupowanych pisze ten dziennik:

„Mądrym intencyom Najwyższego Opiekuna tych krajów i taktownemu postępowaniu wszystkich władz udało się w zdumiewająco krótkim czasie pokonać nieufność ludu i zaszczepić zaufanie w serca ludności, która uznaje z wdzięcznością wielkie dobrodziejstwa jej świadczone. Z tych uczuć wyłoniło się też powoli głębokie przywiązanie do Najdostojniejszej Dynastyi."

Fremdenblatt zamieszcza artykuł na temat emigracyi do Ameryki, ubolewając przy tem, że poczyna ona brać szerokie rozmiary między słowiańską ludnością Austryi. Rząd nie może zakazać emigracyi, stara się jednak w miarę możności ograniczyć jej rozmiary; jestto obowiązkiem humanitarnym oświecać ludność, której agenci różnych zaatlantyckich towarzystw obiecują złote góry w Ameryce i Oceanii, że Nowy Swiat jest już dostatecznie zaludniony i że tam walka o byt równie jest twardą jak w Europie. Co się tyczy agentów, którzy poczytują nieszczęśliwe ofiary jak prosty towar do przewiezienia, to nasze obecne prawodawstwo — mówi *Fremdenblatt* — jest bezsilnem wobec nich i trzeba szukać środków, mogących temu na przyszłość zapobiedz.

Z Lublany donoszą, że niższe gimnazyum słoweńskie w Krainburgu, które na mocy zeszłorocznego dyslokacyjnego rozporządzenia p. Ministra Gautscha miało być zwinięte, zostanie na razie utrzymanem.

Sejm morawski zbierze się w pierwszych dniach września, sesya zaś jego ma trwać tylko 16—18 dni. Skutkiem wzmagających się potrzeb na cele oświaty, na instytucye humanitarne, budowle koszar itd. uchwalił wydział krajowy wnieść w sejmie o podwyższenie dodatku krajowego z 32 na 35 centów.

Drugi wiec południowo-czeskich katolików (Niemców), odbędzie się w dniach 8go i 9go września w Georgswalde.

Deput. Lienbacher zapowiedział swe przybycie i polecił, aby zapisano go na listę mowców.

W Berlinie krążą znowu pogłoski, że cesarz Wilhelm uda się z końcem sierpnia do Anglii. Zauważano, że *biuro Reutera* zaprzeczyło tylko wiadomości o podróży królowej Wiktoryi do Baden-Baden, nie zaś spotkaniu się jej z cesarzem Wilhelmem.

Do *Frankfurt. Ztg.* telegrafują natomiast z Londynu, iż cesarz przybędzie tam w połowie listopada i zamieszka w pałacu Buckingham.

Według informacyi gdańskiej, cesarz ma przybyć do Gdańska w ostatnich dniach sierpnia na ćwiczenia floty w zatoce tamtejszej.

W swoim czasie doniesiono, że władca niemiecki podczas pobytu w Kopenhadze przyjmował na niezwykle długiem posłuchaniu prezesa gabinetu duńskiego p. Estrupa. Otóż *Köln. Ztg.* dowiaduje się, że na audyencyi tej toczyła się rozmowa o agitacyach socyalnej demokracyi. Cesarz miał wyrazić życzenie, ażeby Dania, korzystając z powszechnego pokoju, jaki polityka Niemiec Europie zapewnia, naśladowała reformatorską czynność Niemiec na polu stosunków społecznych i wystąpiła z całą energią przeciw międzynarodowemu wrogowi, jakim jest bez wątpienia socyalna demokracya.

Poseł pruski przy Stolicy św., p. Schlözer wyjechał wczoraj z Berlina do ks. Bismarcka.

Do *Timesa* donoszą z Konstantynopola: Reprezentant turecki w Berlinie zawiadomił Wysoką Portę, iż niebawem mają się rozpocząć między Niemcami, Austryą i Włochami rokowania w sprawie bułgarskiej. Zjazd p. Giersa z ks. Bismarckiem doprowadzi prawdopodobnie do zebrania się kongresu w Berlinie, który jednak ograniczy się wyłącznie na roztrząsaniu kwestyi bułgarskiej. Według tego samego źródła, przedstawiciel Wys. Porty w Wiedniu miał donieść, iż Austrya nie będzie sprzeciwiała się radom Niemiec co do pewnych zmian w obecnych stosunkach Bułgaryi.

W kołach dyplomatycznych przeważa zapatrywanie, że Turcya cofnie swe reklamacye, wniesione z powodu przyznania przez Bułgaryę na rzecz Serbii terytoryum Bregowy.

Srpski Dnewnik dowiaduje się, iż nagły powrót księcia Mikołaja do Czarnogóry został spowodowany niepokojącemi pogłoskami o stosunkach w północnej Albanii. W Sadrima ma się tworzyć banda albańska, która zamierza napaść na Dulcigno a w dalszem następstwie na Antivari. Banda ta składa się przeważnie z emigrantów mahometańskich, którzy mieszkali dawniej w okręgu Dulcigno.

Pol. Corr. pisze w doniesieniach z Paryża: Zmowy robotników wzmagają się i objawiają na zewnątrz coraz groźniej. Ponowne krwawe starcia pomiędzy robotnikami a policyą powtórzyły się wielokrotnie, wolność pracy nie znajduje przytem dostatecznej opieki. Trudno orzec, czy słabość władz, czy niedostateczne siły policyi, są tego przyczyną. Niestety jednak, niesnaski pomiędzy policyą a sądami objawiają się w chwili, w którejby energia była najpotrzebniejszą.

Dzienniki paryskie ogłosiły pismo prefekta policyi, który odwołał swój okólnik do komisarzów policyjnych, a ogłosiły je nie bez komentarzy, przypominając, że prefekt policyi musiał otrzymać upomnienie od prasy, ażeby sobie przypomnieć o obowiązkach i prawie. Pismo prefekta brzmi: „Szanowni panowie. Zechciejcie łaskawie poufne pismo z dnia 31 lipca, telegraficznie wam komunikowane, uważać za nieistniejące, ponieważ indywidua, które się dopuściły rabunku lub zniszczenia narzędzi robotniczych, będą pociągane do odpowiedzialności sądowej“.

Prefekt policyi wzywany był w poniedziałek do gmachu ministerstwa, gdzie prezes gabinetu, Floquet, oświadczył stanowczo, że chce, ażeby wszelkim zmowom i zaburzeniom położono tamę bezwarunkowo, ponieważ rozruchy te wpływają zgubnie na ruch obcych przyjezdnych do Paryża.

Naczelnik robót na polu Marsowem oświadczył, że jeżeli sprawdzi się zapowiedź murarzy i oni z pomocnikami przejdą do zmowy, to wystawa powszechna w roku przyszłym nie będzie się mogła odbyć.

Dotychczas na giełdzie robotniczej zgłosiło się 15.000 robotników, jako uczestników zmowy.

Dzienniki włoskie donoszą: Rząd grecki oświadczył rządowi włoskiemu, że aprobuje okupacyę Zulu i ogłoszony tam protektorat Włoch.

Wszystkie inne rządy, oprócz Francyi, przyjęły wiadomość o protektoracie włoskim w Zulu także bez protestu.

Przywódcy frakcyj republikańskich i radykalnych we Włoszech, z Aureliuszem Saffi na czele, zganili stanowczo zamierzone demonstracye w Romanii z okazyi zapowiedzianej tam podróży króla Humberta. Podróż królewska odbędzie się zatem bez zajść i zarządzeń środków nadzwyczajnych.

Według *Pol. Corr.* nowy ambasador włoski na dworze St. James, generał hrabia Robillant, wyjechał w niedzielę z Rzymu do Londynu, ażeby wręczyć swoje pismo uwierzytelniające.

Nowy ambasador angielski przy dworze włoskim, lord Dufferin, przybędzie do Rzymu w ciągu miesiąca października.

Z Brukseli donoszą: Utrzymuje się pogłoska, że *Nord* zacznie wkrótce znowu codziennie wychodzić. Jeżeli się wiadomość ta sprawdzi, w takim razie przypuszczają, że Rossya ma znowu zamiar rozwinąć żywszą akcyę w zakresie polityki międzynarodowej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 8 sierpnia (*Tel. pryw.*) P. Minister handlu hr. Bacquehem powrócił do Wiednia.

Wiedeń, 8 sierpnia. Król Milan odwiedził wczoraj w południe pana Ministra Kallay'a.

Wieczór o godzinie 8, 15 minut odjechał król Milan na trzytygodniowy pobyt do zdrojowiska Veldes, poczem uda się na czterotygodniowy pobyt do Gleichenbergu.

Wiedeń, 8 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Dzienniki wiedeńskie ogłaszają rozporządzenie wykonawcze do ustawy spirytusowej.

Budapeszt, 8 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Rząd węgierski ma zamiar zaprowadzić obrót czekowy w pocztowych, węgierskich kasach oszczędności, przez co w następstwie zostałby obrót czekowy zaprowadzony także i między Austryą a Węgrami.

Lublana, 8 sierpnia. Doniesienie dzienników, jakoby gimnazyum w Krainburgu miało istnieć dalej, jest nieuzasadnionem. Stosownie do zarządzonego stopniowego zniesienia tegoż gimnazyum będą istnieć w roku szkolnym przyszłym tylko jeszcze klasa trzecia i czwarta.

Berlin, 8 sierpnia. *National Ztg.* donosi, że ks. Bismarck wyraził się z nadzwyczajnem zadowoleniem o wyniku zjazdu petersburskiego. Pozytywnym rezultatem tego zjazdu jest zawiązanie stosunku wzajemnego zaufania pomiędzy obydwoma Monarchami, przezco według ludzkiego pojmowania rzeczy, zagajonym został okres uspokojenia i na wiele lat zabezpieczonego pokoju.

Rzym, 8 sierpnia. Watykan wystosował do Rossyi uprzejme ale stanowcze przedstawienie w sprawie ostatniego, do kleru polskiego wydanego rozporządzenia, nakazującego składanie wszelkich przysiąg zawsze w rossyjskim a nigdy w polskim języku. Według ustaw rossyjskich jest przy składaniu przysięgi potrzebną obecność duchownego.

Rzym, 8 sierpnia. *L' Italie* donosi, że wiadomość o konferencyi wybitnych mężów stanu kilku Mocarstw europejskich w Kissingen, w pierwszych dniach września, nabiera prawdopodobieństwa.

Rzym, 8 sierpnia. *Tribuna* donosi, że Crispi zawiadomił wczoraj w radzie ministrów oficyalnie o niebawem nastąpić mającem przybyciu cesarza niemieckiego do Rzymu.

Dzienniki tutejsze donoszą, iż Papież był w ostatnich dniach nieco niezdrów, powrócił już jednak do całkowitego zdrowia i udzielał wczoraj licznych audyencyj, poczem udał się jak zwykle na przechadzkę.

Sofia, 8 sierpnia. Reprezentant bułgarskiego metropolity został z Ueskueb za sprawą metropolity greckiego wypędzony przez władze tureckie, co wywołało wielkie wzburzenie i demonstracye ludności.

Sofia, 8 sierpnia. Reprezentant tutejszy W. Brytanii O'Connor, udał się wczoraj na urlop, z którego powróci w październiku.

Pociąg, otwierający bezpośredni ruch kolejowy z Konstantynopolem, wyjedzie z Budapesztu i przybędzie tu w niedzielę w południe, przyczem zatrzyma się tutaj 18 godzin.

Paryż, 8 sierpnia. W ciągu dnia wczorajszego przyszło do kilkakrotnego hałaśliwego starcia pomiędzy fryzyerami, kelnerami i policyą, przyczem kilka osób uwięziono.

Meeting strejkujących robotników uchwalił wysłać adres do Floqueta, z żądaniem, aby usunięto wojska strzegące ich miejsc pracy, przyczem dołączono oświadczenie, iż w razie przeciwnym uczynią rząd odpowiedzialnym za skutki, z tego wynikłe. Meeting uchwalił dalej, iż strejkujący przyjmują wyrok rozjemczy komitetu municypalnego w kwestyi wynagrodzenia za pracę.

Rada ministrów uchwaliła z inicyatywy Carnota, wystąpić przeciw wszelkim gwałtom i podburzaniom.

Z uwagi na mający się dziś odbyć pogrzeb generała Eude poczyniono zarządzenia stosowne.

W Amiens trwają rozruchy strejkujących dalej.

Paryż, 8 sierpnia. Skutkiem reklamacyi Austro-Węgier, tryb postępowania cłowego został o tyle zmieniony, iż na przyszłość nie będzie już potrzeba podpisu konsula, lecz tylko wymaganą będzie pieczęć konsulatu.

Paryż, 8 sierpnia. Wczoraj wieczór wtargnięto do dwóch kawiarń i splądrowano je. Przyszło do starcia pomiędzy kelnerami i policyą, przyczem wielu zostało ranionych. Także i w Amiens usiłowano ponownie zakłócić porządek publiczny, przyczem raniono również wiele osób. Uwięziono osób około 50, pomiędzy niemi wielu cudzoziemców.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 sierpnia 1888, godzina 1 min. 15. Alp. Tow. górn. 33 80, Węg. akcye kredyt. 306 — , Akcye anglo-austr. 109·25, Akcye banku Union 213·—. Akcye kolei Karola Ludwika 212 50. Akcye kolei północnej 249·— Akcye kolei południowej 101 50 Akcye kolei Alföld 226·50. Akcye kolei Elżbiety 249·75 Akcye kolei lwowsko - czerniowieckiej 221.— Akcye kolei węg. północno-wschodniej 160 50. Wiedeńskie losy 141·—. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 103·50, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie —·—, 4 prc. węgierska renta złota 101·37, Akcye związkowego banku 95·50, akcye banku obrotowego —·—, akcye kolei państwowej —·—, rubel papierowy 1·17·75, węgierskie losy 90·95, marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —·—, akcye tytoniowe 116·25, akcye banku dla krajów koronnych 222 50. Usposobienie ciche.

Wiedeń, 7 sierpnia 1888, godzina 5 m —. Akcye kredytowe —·— , Anglo - austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, renta papierowa —·—, galicyj. listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, gal. bank rustykalny —·—, Losy z r. 1883 —·—, Napoleondor —·—·—, rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń. 8 sierpnia 1888, godzina 10 m. 30. Akcye kredytowe 315·20, anglo-austr —·—, Unionbank 213·25, kolej Karola Ludwika 212·75, Południowa 102·—, renta papierowa —·— 5 pr. gal. hip. listy zastawne —,— gal. obl. indemn. —·—, do —·—, 4½ pr. listy zastawne banku krajowego 92·50, —— pr. pożyczka krajowa z r. 1883 —·—, Napoleondor 9·78 , rubel papierowy —·—. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 7 sierpnia 1888. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— złr., okowita per 10·000 litr procent 28·50 do 28·75 zł. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—, spirytus —·—, kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę. Budapeszt: Pszenica na jesień 7.94 do 7·97 zł. Berlin: Pszenica żółta (na sierpień) 172·— do —·—, żyto —·— m. spirytus 33.60, rzepakowy olej —·—. Paryż: mąka 58·40 kilog. —·—, olej rzepakowy —·— fr. spirytus —·— —·—.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 8 sierpnia 1888.

Hotel George'a

Pp. S Wierzbicka z Drohobycza, J. Rosenstock z Rusiatycz, M. hr. Borkowski z Mielnicy, C. J. Leverson z Anglii.

Hotel Francuski

Pp. S. hr. Jabłonowski z Gwoździa, K. Krieg z Wiednia, K. Szczaniecki z Jaworowa, W. hr. Orłowski z Lisowic.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godzinie 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Z Bełzca o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 7 sierpnia 1888.

	płacą walutą austr. złr.	ct.	żądają walutą austr. złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	211	50	214	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	220	- -	223	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	275	—	279	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	80	100	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	101	10	102	—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	92	50	93	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	—	102	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	94	10	95	10
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	101	—	102	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	91	25	92	50
„ „ 4½ prc. „ „ 52	94	20	95	20
„ „ 4 prc. „ „ 56	89	40	91	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 prc.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	103	25	104	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wal	99	50	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. wa. I emisyi				
Pożyczki kr z r. 1873 po 6 pr. wa.	—	—	105	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	50	91	50
5. Losy miasta Krakowa	20	25	22	25
„ „ Stanisławowa	—	—	34	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	76	5	86
Dukat cesarski	5	78	5	88
Napoleondor	9	72	9	82
Półimperiał	10	11	10	22
Rubel rossyjski srebrny	1	40	1	50
„ „ papierowy	1	16	1	18
100 marek niemieckich	60	—	61	—

bez kupona bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6 sierpnia 1888.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	8 .85	82.05
luty-sierpień	81.85	82.05
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	82.35	82.55
kwiecień-październik	82.45	82.65
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	133.—	133 50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	138 40	138.90
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	142.50	143.—
„ „ 1864 po 100 złr.	168.70	169.10
„ „ 1864 po 50 złr.	168.25	168.75
Renty Com. po 42 litr. austr.	157.75	158·25
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	97.20	97.40
Austr. renta zł. wolna od podat. 4pr.	111.55	111 75
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	103.—	—.—
Galicyi	103 50	104.20
Niższej Austryi	109.25	110.—
Siedmiogrodu	104.40	105.30
Węgier	105.10	105·90
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	109·40	109.70
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	314.10	314.40
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	508.—	515.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	865.—	867.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	394 —	395.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2490.—	2493.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	210.50	211.—
Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. wa. wav.	220 50	221 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	247 70	248 10
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	101.—	101.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	163.50	164.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	123.25	125.25
„ „ „ premiowe po 3 prc.	103.25	103.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	90.—	93.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	94.—	—.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	85.—	92.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	94.40	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	101.25	101.60
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.25	101.60
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	93.—	94.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w, a. I emisyi	99.50	100.50
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	99.25	99.75
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	102.—	102 40
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.50	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.80	100.40
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.—	100.50
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	102 50
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	99.75	100.25
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.20	99.60
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł 4 prc. w srebrze z r. 1834	81.40	82.—
z r. 1884	89.—	90.—
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99 40	99 80
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	183.25	183 75
Clarego po 40 zł. m. k.	56.50	—.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	119.—	120.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	36 —	—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	21.—	21 40
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	58.25	59 —
Palfiego po 40 zł. m. k.	61 50	62.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18 40	18.80
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	12 20	12 60
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	21.—	21 50
Salma po 40 zł. m. k.	61.50	62 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	65 50	66 —
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	32.50	33.25
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	140 75	141 75
„ „ po 50 zł. w. a.	70.50	—.
Waldsteina po 20 zł. m. k.	39.—	39.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	53 25	53. 5
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	123.60	123 85
Paryż za 100 ft.	48.80.	48 87 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.82.—	5.84.—
„ pełnej wagi	5.77.—	5.79.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.77.—	9.78 50
Rossyjski półimperiał	10.12.—	10.14 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 7. sierpnia 1888.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	55
„ „ „ w srebrze	82	30
Renta w złocie	111	30
5 prc. austr. renta marcowa	97	—
Akcye banku wiedeńskiego	869	—
„ „ kredytowego	312	60
Londyn	123	70
Napoleondor	9	78½
Dukat cesarski men.	5	82
100 marek niemieckich	60	40

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 1421 (4977 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia kosztów sądowych 20 zł. 61 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Józefa Wróbla w Polance Haller w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 88 gm kat. Polanka Haller objętej a w szczególności trzech parcel a) parc. bud. lk. 158 (plac pod domem) w obszarze 95□ b) parc. grunt. lk. 720 (pastwisko) w obszarze — 24□ c) par. grunt. lk. 721 (rola) w obszarze 573□ dłużnika Franciszka Kowalczyka własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 14 sierpnia i 18 września 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ck. notaryusz p. Jaworski w Kalwaryi.

Wadyum wynosi 3 zł. 60 ct. wa.

Kalwarya, 15 maja 1888.

L. 4213 (4940 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 28 września 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 11 października 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 193 w Wołczem położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Hrycia Dupiraka własnej na rzecz komisyi pożyczkowej powiat. turczańskiego pto resztującej sumy 43 zł. 98 ct.

Cena wywołania 50 złr.

Wadyum 5 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza p. Teliszewskiego w Turce.

Turka, dnia 27 czerwca 1888

L. 4643. (4976 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia 17 rat po 21 złr. i 58 zł. 65 ct. Franciszka Urbańskiego jako cessyonaryusza c. k uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi, odbędzie się w dniu 7 września 1888 o godz. 10 z rana, egzekucyjna sprzedaż realności lwh 121, 223 w całości, 1|6 części posiadłości lwh. 235 1|4 części posiadłości lwh. 237 i 1|4 części posiadłości lwh. 238 Międzybrodziu lipn. położonych Pawła Stwory własnych, pod warunkami ts. edyktem z 27 sierpnia 1885 l. 6962 ogłoszonemi, z tym dodatkiem, że realności te na tym terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Biała, dnia 28 czerwca 1888.

L. 5045. (4936 1—3)

Dnia 4 września 1888 i dnia 11 października 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 36|a w Wituszyńcach położonej, według wykazów hipotecznych l. 120 i 141 Wasyla Paziatczynego własnej w celu przymusowego ściągnięcia Przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników w kwocie 57 zł. w. a.

Cena wywołania ciała hipotecznego, wykazem hipotecznym 120 objętego, wynosi 70 złr. w. a., cena wywołania ciała hipotecznego, wykazem hipotecznym 141 objętego, kwotę 578 złr. 50 ct. w. a.

Wadyum wynosi 10pr. ceny wywołania. Na pierwszym terminie sprzedaną będzie ta realność tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową, na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny i protokół ocenienia przejrzeć można w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Niżankowice, 30 grudnia 1887.

L. 10211 (4928 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem Wys. Skarbu w kwocie 46 ct. wa. etc. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze nr. 4 dnia 4 września i 16 października 1888 każdym razem o godzinie 11 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 566/tab 418 w Brodach położonej, objętej wykazem hipotecznym nr. 1328 księgi gruntowej dla gminy kat. Brody własnej Borucha Agisem w 4/32, Mojżesza Temes w 16/32; Jakóba Lejby Żurawel w 3/32 i Simona Lewinter w 9/32 częściach.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 35 złr. 50 ct. wa.

Wadyum wynosi 3 zł. 55 ct. wa.

Realność ta sprzedaną zostanie przy pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy drugim zaś terminie także poniżej takowej, najwięcej ofiarującemu.

Resztę warunków licytacyi tudzież akt ocenienia i wyciąg hipoteczny, można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Niewiadomą z życia i miejsca pobytu Czarnę Rejzel Żurawel tudzież tych wierzycieli, którzyby hipotekę nabyli po 20tym marca 1888 lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły, zawiadamia się do rąk kuratora Jana Gubaya w Brodach i przez niniejszy edykt.

Brody, 23 czerwca 1888.

L. 6256—6265 (4933 1—3)

Dni 4 września 1888 i dnia 16 października 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności, pod lk. 66 w Zrotowicach położonej, wykazami hipotecznemi 41 i 42 objętej, Oleksy i Hnatą Firków własnej, w celu przymusowego ściągnięcia wierzytelności c. k uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 205 złr. 93 ct.

Cena wywołania 900 złr.

Wadyum 90 złr.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową, na drugim zaś terminie także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Bliższe warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół ustawniczego opisania i oszacowania, przejrzeć można w sądzie.

Z c. k. sądu powiatowego

Niżankowice, 20 marca 1888.

L. 10281 (4038 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Romana Matyiszyna w kwocie 270 złr. wa. z przyn. sprzedaną zostanie połowa realności pod nr. 11 na Podzamczu w Stryju wedle Dom. IV. pag. 41 nr. 3 haer. dłużnika Antoniego Ratajskiego własna w dniu 10go września i 11 października 1888, każdym razem o godzinie 10 rano, a to na I. terminie za cenę szacunkową lub wyżej takowej na II. terminie i niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 830 złr.

Wadyum 83 złr.

Kuratorem wierzycieli nieznanych adw. dr. Popiel w Stryju.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania do przejrzenia w registraturze sądu.

C. k. sąd powiatowy

Stryj, 20 czerwca 1888.

L. 5 55 (4929 1—3)

Na zaspokojenie należnych galic. zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie kilku rat po 50 złr. i raty kapitału, przeprowadzoną będzie w tutejszym sądzie dnia 11 września i 16 października 1888, każdym razem o godzinie 10 rano, publiczna sprzedaż Jechwedy Fieberowej własnej realności pod l. 51 w Kosowie, objętej whl. 417, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 4000 złr. przy drugim zaś terminie także niżej takowej.

Wadyum wynosi 400 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat dr. Wilkowski.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kosów, 30 czerwca 1888.

L. 4389 (4935 1—3)

Dnia 11 września, 16 października i 22 listopada 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 21 w Młodowicach położonej, wykazem hipotecznym 74 objętej, Józefa Podbilskiego własnej, w celu zaspokojenia wierzytelności Przemyskiego Towarzystwa zaliczkowego rolnego w kwocie 160 złr.

Cena wywołania 635 zł.

Zakład 63 zł. 50 ct

Na pierwszym i drugim terminie sprzedaną zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, na trzeciem zaś terminie także niżej ceny wywołania, jednakowoż nie za niższą cenę jak za takową w której wszystkie hipotekowane wierzytelności pokrycie swe znaleźć będą mogły.

Kuratorem niewiad. zastawnych wierzycieli ustanowiono Józefa Gromnickiego ck. notaryusza w Niżankowicach.

Z ck. sądu powiatowego.

Niżankowice, 13 grudnia 1887.

L. 6853 (4859 2—3)

W sprawie egzekucyjnej, c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi przeciw ś. p. Juryju Chołyńskim o zapłacenie 9 rat po 11 złr. 76 ct. i 180 złr. 65 ct. w. a. z pn., odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wyk. hip. l.46 w Serafińcach położonej w dwóch terminach dnia 18 października i dnia 21 listopada 1888 o 8 godzinie przed południem w sądzie tutejszym.

Cena wywołania kwota 587 zł. w. a.

Wadyum 30 złr.

Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej, a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Horodenka, 3 lipca 1888.

L. 15867 (4911 3—3)

Krakowski sąd krajowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Mojżesza Krautera w kwocie 330 złr. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 26 września i 22 października 1888 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya połowy prawa propinacyi w Buczkowie i Demnikach vel Dembina Herscha Blondera własnej.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Schoen w Krakowie, z substytucyą adw. dr. Koya w Krakowie.

Kraków, 6 lipca 1888.

L. 2775 (4909 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 10 września 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 11 października 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 15 według wyk. hip. l. 15 ks. gr. dla gminy Wielkiej wsi, Chumy Finderowej na rzecz Michała Flanka pto 300 złr. z pn.

Cena wywołania 385 złr.

Wadyum 38 złr. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem ck. not. dr. Stanisława Bartmana w Wojniczu.

Wojnicz, 26 czerwca 1888.

L. 2371 (4941 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłumaczu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Izaka Hermana przeciw Izraelowi Hermanowi o 230 złr. z pn. odbedzie się w dniach 22 sierpnia 1888 i 25 września 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż placu budowlanego pod lk. 209 w Niżniowie położonego, ciała tabularnego stanowiącego i dłużnika Izraela Hermana własnego z tem, że plac ten przy pierwszym terminie wyżej ceny szacunkowej lub za takową, przy drugim zaś terminie nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedanym zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 160 złr. Wadyum 16 zł.

Reszta warunków tudzież akt oszacowania i wyciąg hipoteczny są w ts. registraturze do przejrzenia.

Tłumacz, dnia 7 kwietnia 1888.

L. 2532 (4939 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 29 sierpnia 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 października 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 613 w Turce położonej, dłużnika Leiby Ber Petrynika własnej na rzecz Heleny Sembratowicz pto 100 zł. z pn.

Cena wywołania 200 złr.

Wadyum 20 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i zastawniczego opisania wolno przejrzeć w tus. registraturze..

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Konstantego Teliszewskiego.

Turka, dnia 27 maja 1888.

L. 4550 (4926 1—3)

W dniach 30 sierpnia i 12 października 1888 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się celem ściągnienia wierzytelności Magdaleny Pawelak w kwocie 50 złr. publiczna licytacya 4/8 części realności Teresy Chrobakowej pod lk. 79 w Kozach położonej wyk. hip. l. 79 gminy kat. Kozy objętej.

Cenę wywołania stanowi kwota 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w sądzie tutejszym. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Ichheiser.

C. k. sąd powiatowy.

Biała, dnia 29 czerwca 1888.

L. 3084 (4992 1—3

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności gminy miasta Gorlic w kwocie 2395 złr. 40 ct. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Gorlicach położonej pod l. 200 wyk. hip. l. 153 objętej Markusa i Reizli Kremerów własnej, na dzień 31 sierpnia 1888 i 5 października 1888 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 4607 zł. 55 ct.

Wadyum 460 złr. 76 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adw. dr. Radomyskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne, przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 12 lipca 1888.

L. 9790 (4985 1—3)

Dnia 14 sierpnia 1888 o 10 godzinie rano odbędzie się w sądzie tutejszym w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Nykole Hirnemu względnie tegoż spadkobierczyni Tekli Hirnej zam. Mileszko celem zaspokojenia 98 złr. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod lk. 49 w Cerkownie ciała tabularnego nie stanowiącej dłużnika własnej, na którym to terminie realność ta za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum 10pr. ceny wywołania 300 zł.

Akt opisania i resztę warunków licytacyjnych w ts. registraturze przejrzeć można.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Kajetan Winogrodzki z Wołoskiej wsi.

Bolechów, 1 grudnia 1887.

L. 3720 (4991 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Gorlicach w kwocie 124 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Leszczynach położonych a mianowicie: a) whl. 26 $^1/_2$ whl. 21, $^2/_4$ whl. 43 Paraski Hołodowej, b) $^1/_4$ whl. 25, whl 41, $^1/_2$ whl. 42, $^1/_4$ whl 43 Mikołaja Szlachty własnych, na dzień 3 września 1888 i 15 października 1888 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 348 złr.

Wadyum 34 zł. 80 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia sią adw. dr. Radomyskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne, przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 10 lipca 1888.

Z. 1557 (4997 1—3)

Von Seite des k. k. Bezirksgerichtes in Skałat wird hiemit kundgemacht, dass über Ansuchen der General-Agentur The Singer Manufacturing Comp. New-York G. Neidlinger, wider Abraham Weissmann pto 120 fl. 75 kr. ö. W. s. NG, die exekutive öffentliche Feilbiethung des dem Schuldner Abraham Weissmann sub Nr. 180 gehörigen, im Hipothekarausweise Z. 672 enthaltenen Realitäts-Antheils neuerlich bewilligt wurde, und zur Durchführung derselben zwei Termine, und zwar auf den 14 August 1888 und auf den 18 September 1888, jedesmal um 10 Uhr Vormittags mit dem ausgeschrieben, dass der feilzubiethende Realitätsantheil bei dem ersten Termine nur um oder über den Schätzungspreis von 1 3 fl., bei dem zweiten auch unter demselben veräussert werden wird.

Das Vadium beträgt 18 fl.

Das Schätzungsprotokoll kann in der hierg. Registratur eingesehen werden.

Für die aus dem Wohnorte unbekannten Gläubiger wurde als Curator Teofil Czeluś-iński aus Skałat bestellt

Skałat am 5 März 1888.

L. 5046 (4934 1—3)

Dnia 4 września i 11 października 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż niepodzielonej jednej trzeciej realności w Wituszyńcach położonej, wykazem hipotecznym 156 objętej Fedka Surowiszczaka własnej, i niepodzielonej jednej trzeciej części realności w Wituszyńcach położonej, wykazem hipotecznym 204 objętej Antoniego Fleisnera własnej w celu przymusowego ściągnięcia wierzytelności Przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników w kwocie 78 złr.

Cena wywołania 209 złr. 10 ct.

Wadyum 21 złr.

Na pierwszym terminie zostaną te realności tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedane.

Bliższe warunki licytacyjne, wyciągi hipoteczne i protokół ocenienia, przejrzeć można w registraturze.

Zresztą gdy miejsce pobytu dłużnika Antoniego Fleisnera sądowi wiadomem nie jest, ustanawia się dla niego kuratora ad actum w osobie Stefana Naleśnika, gospodarza z Grochowic w celu doręczenia mu uchwał w tej sprawie zapadłych i zapaść mających i wzywa się tegoż nieobecnego aby tutejszy sąd o teraźniejszem swojem miejscu pobytu zawiadomił, lub ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyi udzielił.

Z ck. sądu powiatowego.

Niżankowice, 30 grudnia 1887.

L. 9930 (4957 2—3)

Dnia 9 sierpnia i 13 września 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym ck. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności w Mokrzanach położonej wyk. hip. 24 i 25 dla gminy Mokrzany objętej w sprawie Leonory Mikułowiczowej przeciw Józefowi Adamiakowi pto 2098 zł. 62 ct. wa. z pn.

Cena szacunkowa wywołania dla wyk. hip. 24 w kwocie 1825 złr. zaś dla wyk. hip. 25, 1948 złr.

Wadyum 183 złr.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć, kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Budzynowski.

C. k. sąd powiatowy miej. delg.

Sambor, 30 czerwca 1888.

L. 2846 (4931 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się dnia 10 sierpnia 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 31 sierpnia 1888 zawsze o godzinie 10 rano, nawet poniżej takowej licytacya realności pod lk. 77 w Łuce położonej Tomasza Borszczewskiego względnie nie objętej masy spadkowej tegoż własnej na rzecz ck. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 200 złr. względnie 187 złr. 51 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Kuratorem nieobjętej masy spadkowej Tomasza Borszczewskiego Franciszek Fruhwirth, zaś kuratorem niewiadomych wierzycieli Maksymilian Heldenburg w Monasterzyskach.

Resztę warunków i akt oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Monasterzyska, 13 maja 1888.

Księgi gruntowe.

L. 11644 (4921 3—3)

Sprostowanie

W edykcie II zbiorowym z dnia 19 czerwca do l. 600/88 umieszczonym w Nrach. 148, 149, 150 Gazety lwowskiej, odnoszącym się do ksiąg gruntowych różnych gmin katastr. oraz do wykazu tabularnego dla posiadłości tabularnej, w wierszu 23 wydrukowano mylnie „Skomielnica czarna“ zamiast „Skomielna czarna“ co się niniejszem prostuje.

C. k. sąd krajowy wyższy

Kraków, dnia 1 sierpnia 1888.

Upadłości.

L. 8861 (4956 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że p. Izydor Taubeles z Podwołoczysk zawiadowcą masy konkursowej Samsona Zimmermana z Podwołoczysk, zaś Markus Goldschein tegoż zastępcą ustanowiony został.

Tarnopol, dnia 21 lipca 1888.

L. 8378 (4998)

W masie konkursowej Izaka Freundlicha wyznaczam celem wyboru stałego zarządcy masy, ewentualnie jednego członka wydziału, oraz do likwidacyi i do dodatkowo zgłoszonych pretensyi, termin na dzień 23 sierpnia 1888 o 10 godz rano.

Sniatyn, dnia 20 lipca 1888.

Komisarz konkursowy

Konkursa.

L. 25505 (4988 1—3)

Konkurs

na posady:

a) pocztmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Okocimie w powiecie Brzeskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 400 złr.

z płacą rocznych	400 złr.
za służbę telegraficzną	120 złr.
i ryczałtu kancelaryjnego	100 złr.

b) expedyentów pocztowych przy nowo otworzyć się mających c. k. urzędach pocztowych w Zawadce i Uhrynowie średnim w powiecie kałuskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 po złr.

z płacą rocznych po	100 złr.
ryczałtu kancelaryjnego po	20 złr.

i wynagrodzenia za pieszego posłańca 4 razy w tygodniu do Kałusza i do Zawadki 200 złr., zaś dla Uhrynowa średniego 160 złr.

Podania należy wnieść o pierwszą posadę najpóźniej do 28, zaś o następne najpóźniej do 14 sierpnia b. r. w c. k. dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 3 sierpnia 1888.

L. 986 (4982)

Celem obsadzenia kilkunastu posad woźnych przy urzędach podatkowych w obrębie galicyjskiej c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu z płacą roczną 300 złr. i 25-prc. dodatkiem czynnej służby, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o jednę z tych posad mają wnieść swe należycie udokumentowane prośby w przeciągu czterech tygodni w przepisanej drodze służbowej do ck. krajowej Dyrekcyi Skarbu we Lwowie i wykazać, że władają językami krajowymi w mowie i piśmie, że są fizycznie zdolni do służby rządowej, dołączając zarazem świadectwo dotychczasowego zatrudnienia.

Ukwalifikowani podoficerowie mają w myśl § 4 ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (dz. u. p. nr. 60) pierwszeństwo przed innymi kandydatami.

Zauważa się przytem, że do obowiązków służbowych woźnych przy urzędach podatkowych należy oprócz zwykłych posług woźnych urzędowych, także czyszczenie lokalności urzędowych, opalanie pieców, rąbanie drzewa, noszenie drzewa i wody i roznoszenie pism i pakietów urzędowych na pocztę, z poczty i do stron.

Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu

We Lwowie, dnia 3 sierpnia 1888.

L. 986 (4983)

Celem obsadzenia kilkunastu posad poborców podatkowych w IX klasie rangi, kilkunastu posad kontrolorów podatkowych w X klasie rangi, wreszcie kilkunastu a względnie kilkudziesięciu posad adjunktów podatkowych w XI klasie rangi z systemizowanymi poborami służbowymi i obowiązkiem uzupełnienia względnie złożenia przepisanej kaucyi służbowej w obrębie galicyjskiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad mają należycie udokumentowane podania wnieść w przeciągu czterech tygodni w przepisanej drodze służbowej do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu udowadniając że złożyli egzamin przepisany dla służby przy urzędach podatkowych, tudzież że władają językami krajowymi i językiem niemieckim w mowie i piśmie, tudzież podać czy i z którymi urzędnikami skarbowymi w Galicyi są spokrewnieni lub spowinowaceni.

Uprawnieni podoficerowie o ile posiadają wymogi przepisane ustawą z dnia 19 kwietnia 1872 (dz. u. p. nr. 60) tudzież wyżej wymienione warunki mają przy obsadzeniu posady adjunkta podatkowego pierwszeństwo przed innymi.

Ci kompetenci, którzy na podstawie konkursu, obwieszczonego w dzienniku ogłoszeń ministerstwa skarbu z dnia 3 maja 1888 nr. 12 ubiegali się o posadę poborcy, kontrolora lub adjunkta podatkowego nie potrzebują odnawiać swych podań.

Z Prezydyum ck. krajowej Dyrekcyi skarbu

Lwów, dnia 3 sierpnia 1888.

Kuratele.

L. 10253 (4907 3—3)

Łuka Sikora z Kamionek uznany marnotrawcą, kuratorem dla niego ustanowiony Maksym Szygiera wójt z Kamionek.

C. k. sąd powiatowy

Skałat, dnia 30 grudnia 1887.

L. 5243 (4927 1—3)

Jana Andrusiewicea Leszczkowa uznano marnotrawcą i kuratorem ustanowiono Iwana Andrusiewicza syna Stefana.

C. k. sąd powiatowy

Bełz, dnia 23 sierpnia 1888.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3054 (4876 2—3)

Wzywa się z miejsca pobytu niewiadomych Karolinę, Annę i Izabelę Gromadzińskich, aby do roku od ostatniego ogłoszenia zgłosiły się do spadku po ich dziadku Janie Pakosławskim bez rozporządzenia ostatniej woli dnia 9 lutego 1886 w Chudykowcach zmarłym albo kuratora poinformowały.

Mielnica, 30 maja 1888.

L. 11264 (4886 2—3)

C. k. sąd obwodowy zawiadamia Salomona Singera z pobytu niewiadomego, że na skutek skargi wekslowej Blumy Kleinmannowej przeciw niemu o zapłacenie 70 zł. w. a. z pn., wydany nakaz zapłaty z dnia 8 lipca 1888 l.10511 ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi dr. Wiktorowi Szancerowi doręczonym został.

Tarnów, dnia 27 lipca 1888.

L. 3249 (4883 2—3)

• Maurycy Seifter z Zabłocia wniósł do tutejszego c. k. sądu w dniu 27 marca 1888 do l. 1912 skargę przeciw Jędrzejowi Sillakowi z Babina na Węgrzech o zapłacenie 100 zł. w. a. do rozprawy sumarycznej wyznaczono ponowny termin na dzień 15 września 1888 godzinę 9 rano. Gdy miejsce pobytu pozwanego, tutejszemu sądowi nie jest wiadomem, ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem p. adw. dr. Bogdaniego w Żywcu.

Pozwany winien się zgłosić na powyższym terminie albo osobiście, albo wskazać swego zastępcę sądowi albo też swoje dowody udzielić kuratorowi.

C. k. sąd powiatowy

Zywiec, dnia 29 czerwca 1888.

L. 5750 (4913 2—3)

Zawiadamia się niewymienione instytucye mające prawo korzystania z obowiązku Stanisława hr. Kosakowskiego ponoszenia ciężarów z dóbr w skutek zamiany na dobra Salinarne nań przypadłych, na rzecz których te prawa na kartach ciężarów wyk. hip. l 17 i 69 obejmujących dobra Uście i Karłów są zahipotekowane, że właściciele tych dóbr pp. Amelia z Jasińskich Komarowa, Ewelina z Komarów Zarewiczowa, Wanda, Helena, Amelia, Emil i Edmund Komarowie pod dniem 25 maja 1888 l. 5750 przeciw tymże wnieśli pozew o uznanie tych praw za zgasłe i wykreślenie takowych z powyższej hipoteki, i że dla tych instytucyj adw. dr. Dębicki z zastępstwem adw. dr Maramorosza kuratorem ustanowiono i jemu pozew ten do wniesienia obrony doręczono.

Z c. k. sądu obwodowego

Kołomyja, 2 czerwca 1888.

L. 3512 (4874 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Wasyla Małka, by w przeciągu roku zgłosił się do spadku po zmarłym r. 1849 w Oleszycach starych Dmytrze Małku, w przeciwnym razie petraktacya z ustanowionym kuratorem ukończoną zostanie.

Lubaczów, dnia 18 czerwca 1888.

L. 5747 (4962 1—3)

C k. sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wincentego Butu, że przeciw niemu wniosła Franciszka Polkowa, skargę o 20 zł. 90 ct. którą dekretowano do rozprawy drobiazgowej termin na 15 sierpnia 1888 g. 8 rano doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi c. k. notaryuszowi w Mielcu, Antoniemu Fibichowi.

Mielec, 14 lipca 1888.

L. 4500 (4993 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Sokołowie dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóba Dziewidka w sporze drobiazgowym Benjamina Blasera o 60 złr, w którym termin do rozprawy na 23 sierpnia 1888 wyznaczono, ustanowił kuratorem Walentego Kiliana ze Sokołowa.

Jest zatem rzeczą Jakóba Dziewidka z pomienionym kuratorem się porozumieć i wszystkie środki obrony podać lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sąd zawiadomić, gdyż skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące, sam sobie przypisać będzie musiał.

Sokołów 1 sierpnia 1888.

L. 11124 (4958 2—3)

C. k. sąd powt. miej. deleg. w Tarnowie uwiadamia Ewę z Chrząszczów Krakowską z pobytu niewiadomą, że Marcin Kwiatkowski wniósł przeciw niej pozew de praes. 22 maja 1888 l. 11124 o zniesienie współwłasności posiadłości whl. 22 ks. gr. gm. kat. Koszyce małe, że dla niej kuratorem adw. dr. Glasera z substytucyą adw. dr. Jarockiego ustanowiono i termin do rozprawy ustnej na dzień 3 września 1888 o 9 rano wyznaczono.

Ma tedy na terminie tym stawić się, albo udzielić informacyi kuratorowi, z zaniedbania bowiem tego skutki sobie przypisze.

Tarnów, dnia 28 maja 1888.

L. 29903 (4827 2—3)

C. k. sąd sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że spadkobiercy Dawida Mechla Zuer, Eliasz Meschalem Juda Zuer i Scheindel Weinreb przeciw Mariem Schütz o wyeliminowanie sumy wekslowej 300 złr. z tabeli płatniczej z dnia 22 grudnia 1858 l. 5602 pod dniem 13 lipca 1888 l. 29903 pozew wnieśli i o pomoc sądową prosili, w skutek czego pozew uchwałą z dnia 21 lipca 1888 l. 29903 do sumarycznego postępowania z wyznaczeniem terminu na dzień 4 września 1888 o godzinie 11 przed południem dekretowany został, ponieważ miejsce pobytu Mariem Schütz nie jest wiadome a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na tejże koszt i szkodę tutejszego adwokata dr. Weissteina ze substytucyą adwokata dr. Nathansohn kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle sumarycznej ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwaną, aby w należytym czasie osobiście stanęła, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzieliła, lub innego zastępcę wybrała i sądowi oznajmiła, słowem stosownych do obrony środków u żyła, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

We Lwowie, dnia 21 lipca 1888.

L. 1808 (4882 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniłowie ustanawia dla nieobjętej masy spadkowej po Stefanie Sekretów, kuratorem pana Wincentego Czechowicza, c. k. notaryusza w Wojniłowie i doręcza ostatniemu tusądową uchwałę z 14 września 1886 l. 4698 do zwalającą wpis prawa własności na rzecz Ignacego i Aleksandra Sekretów.

Wojniłów, 7 kwietnia 1888.

L. 5341 (4881 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Sokalu ustanowił w sporze ustnym Salamona i Beili Steinbach przeciw Salamonowi Zigmann i towarz. o uznanie intabulacyi prawa własności do 6|39 i 2|7 części realności pod l. 29 w Sokalu wyk. hip. l. 2054 dla niewiadomego z miejsca pobytu Herscha Zigmana kuratorem p. adw. dra. Goldberga.

O czem się tegoż w celu strzeżenia swych praw uwiadamia.

Sokal, 22 lipca 1888.

L. 11263 (4885 2—3)

C. k. sąd obwodowy powiatowy zawiadamia Salomona Singera, z pobytu niewiadomego, że w skutek skargi wekslowej Blumy Kleinmannowej przeciw niemu o zapłacenie kwoty 48 zł. w. a. z pn., wydany nakaz zapłaty z dnia 5 lipca 1888 l. 10372 ustanowionemu dlań kuratorowi dr. Wiktorowi Szancerowi doręczony został.

Tarnów, dnia 26 lipca 1888

Ogłoszenie. 4981

W kancelaryi urzędu zastawniczego „Pii Montis“ kościoła katedralnego ormiań. we Lwowie, będą dnia 24 września 1888 r. z rana, od 9 do 2 godziny z południa, przez publiczną licytacyę, sprzedawano złoto, srebro i klejnoty.

Lwów, dnia 6 sierpnia 1888 r.

L. 15599 (5000 1—3)

Rozpisanie konkursu

na budowę teatru miejskiego w Krakowie.

Rada miasta Krakowa na posiedzeniu w dniu 9 lipca r. b. postanowiła w celu uzyskania odpowiednich planów na budowę nowego teatru miejskiego w Krakowie, rozpisać konkurs międzynarodowy nieograniczony pod następującymi warunkami:

1. Za podstawę dla sporządzenia właściwych projektów służy detaliczny program*) konkursu poparty odpowiednimi planami, po które zgłosić się należy do prezydenta m. Krakowa.

2. Dotyczące projekty wypracować należy w terminie 7 miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia tego konkursu, t. j. w terminie do dnia 1 marca 1889 roku, godziny 12 w południe. Projekty przesłane być winny na ręce Prezydenta miasta.

3. Osądzenie projektów powierzone zostanie jury, złożonemu ze znawców. Nazwiska znawców ogłoszone zostaną przed ubiegiem wspomnianego powyżej terminu.

4. Projekty nie odpowiadające szczegółowemu programowi, lub też nadesłane po upływie wspomnianego powyżej terminu nie będą przedmiotem obrad jury. Najlepsze 3 projekty przedstawione przez jury, otrzymają nagrody w kwocie 2.500, 1.500 i 1000 złr. w. a. i pozostaną własnością gminy m. Krakowa. Nadto przeznaczyła Rada miasta kwotę 1500 złr. a. w. na zakupno zaleconych dalszych projektów przez jury, o ile zakupno to okaże się potrzebnem. Bliższe warunki objęte są programem konkursu, o który na wstępie mowa.

Kraków, dnia 1 sierpnia 1888 r.

Prezydent miasta

Dr. Szlachtowski.

*) Wraz z warunkami.

L. 2504 (4973 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem wypuszczenia na lat sześć t. j. od 1. stycznia 1889. do ostatniego grudnia 1894. w dzierżawę prawa propinacyi miejskiej w Nowym Sączu z przedmieściami, w szczególe prawa wyłącznego wyrobu i wyszynku wódki, miodu i piwa wraz z zabudowaniami tak zwanymi browarnymi i do nich należącymi gruntami i karczmą Bernaszówką zwaną pod l. k. 277 tudzież prawa poboru dodatków gminnych od wprowadzonych do obrębu miasta napojów propinacyjnych, ustawą krajową z dnia 1. stycznia 1872. N. 25. przyzwolonych, odbędzie się w tutejszym urzędzie miejskim w dniach

14. i 28. Sierpnia 1888

i następnych, w godzinach urzędowych publiczna licytacya przez pisemne oferty

Cenę wywołania ustanawia się:

1. Czynsz z propinacyi wódczanej, miodowej i piwnej w kwocie	13134 złr.	50 ct.
2. Czynsz z dodatków gminnych	13134 złr.	50 ct.
3. Czynsz z zabudowań browarnych	800 złr.	— ct.
4. Czynsz z karczmy Bernaszówki	375 złr.	— ct.
Zatem za wszystko łącznie sumę	27444 złr.	rocznie.

Oferty zaopatrzyć należy w wadyum wysokości 10-prc. ceny wywołania odnośnego przedmiotu.

Resztę warunków przejrzeć można w biórze urzędu miejskiego.

Magistrat król. woln. miasta Nowego Sącza dnia 30go lipca 1888. r.

dr. Slavik.

Nauczycielka 4950

do udzielania nauki dzieciom do klas normalnych aż do 4tej klasy znajdzie umieszczenie od 1 września br. zgłoszenia z podaniem warunków przyjmuje i udziela bliższych szczegółów ck. urząd pocztowy w Kalnicy przez Lisko.

L. 935 (4974 1—3)

Ogłoszenie.

Wydział powiatowy w Podhajcach potrzebuje dyjetaryusza z pięknem pismem, obznajomionym z rachunkowością państwową i manipulacyą kancelaryjną.

Płaca roczna 360 złr.

Podania z dołączeniem odpisów świadectw wykazujących uzdolnienie, dotychczasowe zajęcie i wiek petenta mają być wniesione do Wydziału powiatowego do 15 sierpnia 1888.

Podania nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi.

Z Wydziału powiatowego

W Podhajcach dnia 1 sierpnia 1888.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich.